Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Gdańsku
FILIA Nr 48
CZYTELNIA DOROSŁYCH, CZYTELNIA MŁODZIEŻY
GDAŃSK, ul. Długa Nr 12
ID 36405

DZIENNIK BAŁTYCKI

Rok XXIX, nr 139 (8988) | Gdańsk, środa 13 czerwca 1973 r. | Cena 50 gr

Prom „Gryf" zainaugurował stałe połączenie Gdańsk-Helsinki

Wczoraj o godz. 15 w dworcu pasażerskim nowej bazy promowej w Gdańsku przecięta została symboliczna wstęga i rozpoczęła się eksploatacja tego obiektu. O godz. 22 od przystani odbił prom pasażersko-towarowy PLO „Gryf" udając się w inauguracyjny rejs do stolicy Finlandii otwierając drugą polską linię promową Gdańsk — Helsinki.

Na uroczystość tę przybyli m. in. wiceminister żeglugi **Stefan Perkowicz**, kierownik Wydz. Morskiego i Transportu KW PZPR **Mieczysław Wilczewski**, przewodniczący PMRN w Gdańsku **Jan Nikołajew**, dyr. naczelny PLO **Stanisław Bejger**, dyr. Zjednoczenia Portów Morskich **Mirosław Wyględowski**, sekretarz KD PZPR Gdańsk-Portowa **Bronisław Grobelny** oraz przedstawiciele ZP Gdańsk, armatora, instytucji związanych z organizacją turystyki.

W swych przemówieniach dyr. Zarządu Portu Gdańsk **Jerzy Czerniowski**, dyr. PLO **Stanisław Bejger** i wiceminister **Stefan Perkowicz** wyrazili uznanie budowniczym bazy promowej za ofiarną pracę, która umożliwiła przekazanie jej w rekordowo krótkim terminie do użytku i zapoczątkowanie żeglugi na nowej linii.

M/f „Gryf" będzie 2 razy tygodniowo pokonywał trasę 430 mil morskich. Po 30 godzinach od wyjścia z Gdańska będzie on cumował w Helsinkach, skąd po 6 godz. wyruszy z powrotem do Gdańska. Prom dysponujący łącznie 676 miejscami, w rejsach do Finlandii będzie zabierał 300 pasażerów.

Zakłada się, że do końca roku „Gryf" przewiezie ponad 10 tys. pasażerów, 2 tys. samochodów osobowych i 900 ciężarowych oraz ok. 24 tys. ton ładunków.

Doświadczenia zdobyte na pierwszej linii Świnoujście — Ystad, na której dotychczas kursował „Gryf" zostaną wykorzystane na nowej linii do Finlandii.

O perspektywach rozwoju przewozów promowych, kontenerowych oraz w żegludze liniowej poinformowano wczoraj dziennikarzy na konferencji prasowej, która odbyła się na pokładzie m/f „Gryf". Natomiast przedstawiciele in-

● Dokończenie na str. 2

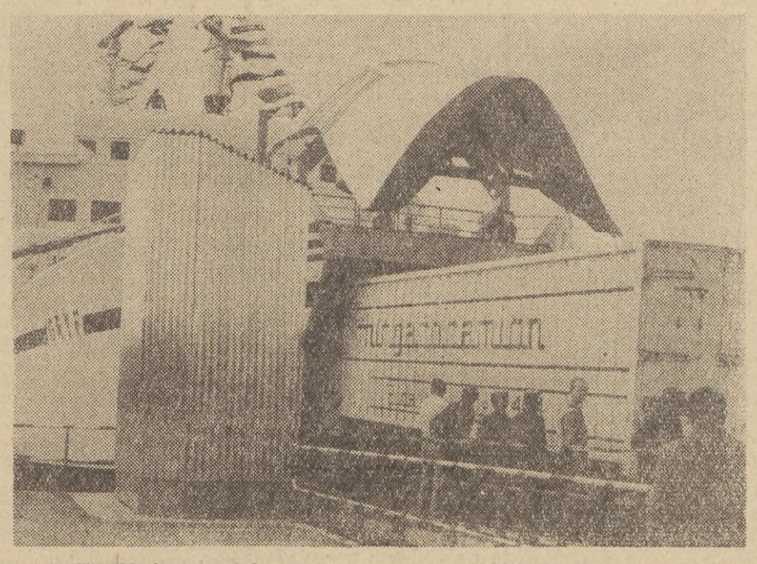

„Gryf" wchłania w swe ładownie samochód ciężarowy „Hungarocamion".
Fot. W. Nieżywiński

W USA kłopoty z energią elektryczną

W wyniku panujących obecnie we wschodniej części Stanów Zjednoczonych upałów miliony Amerykanów włączyło domową klimatyzację i różnego typu urządzenia chłodzące. W rezultacie spowodowało to dotkliwy kryzys energetyczny na obszarze od Nowego Jorku do Chicago.

Tak np. w nowojorskich dzielnicach Brooklyn i Queens, gdzie temperatura powietrza osiągnęła 35 stopni Celsjusza, elektrownie obniżyły dostawy prądu o 8 procent. Podobne ograniczenia wprowadzono m. in. w stanach Pensylwania, Illinois, Michigan, Ohio oraz w stolicy kraju — Waszyngtonie, gdzie wygaszono część świateł nawet w budynku senatu i w pomieszczeniach rządowych.

Na Międzynarodowych Targach Technicznych

Pomysłowa ekspozycja „Fiata 126 p" — na lustrach umożliwia wygodne obejrzenie całego podwozia.

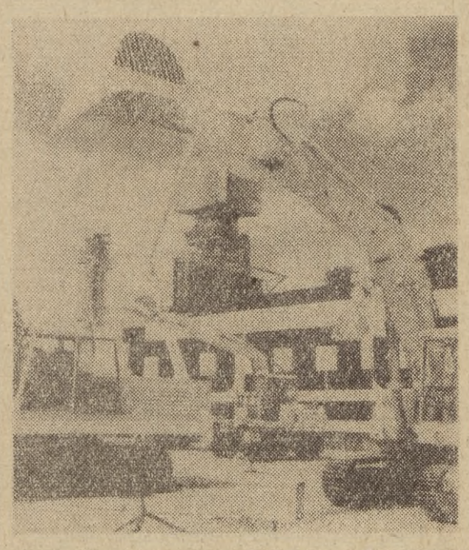

Ekspozycja najnowszych polskich maszyn budowlanych zajmuje łączną powierzchnię 37 tys. m kw.
Na zdjęciu: maszyny produkowane przez „Bumar".
CAF-Staszyszyn-Telefoto

Obrady Biura Politycznego KC PZPR

Wcześniejsze przygotowanie gospodarki do trudnych zadań w lecie

22 bm. IX Plenum KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 12 bm. omówiło **całokształt przygotowań gospodarki narodowej do sezonu letniego.**

W okresie letnim przed gospodarką narodową stoją specyficzne zadania, związane z **pilnymi pracami w rolnictwie i urlopami ludzi pracy oraz wypoczynkiem wakacyjnym młodzieży.** Problemy te rzutują na całość gospodarki i wymagają zwiększonych wysiłków w szczególności w dziedzinie transportu osobowego, handlu wewnętrznego, gastronomii oraz aktywizacji szeregu przemysłów sezonowych, zapewniających właściwą obsługę rolnictwa i rynku.

Biuro Polityczne — biorąc pod uwagę doświadczenia lat ubiegłych — zaleciło rządowi, instancjom partyjnym i związkowym, **wcześniejsze przygotowanie w br. całości gospodarki do trudnych zadań w okresie miesięcy letnich, w celu stworzenia odpowiednich warunków rekreacji dla pracujących i osiągania lepszych wyników produkcji.**

Biuro Polityczne dokonało **oceny realizacji zadań Narodowego Planu Gospodarczego za pięć miesięcy br.**

W miesiącu maju br. — podobnie jak w poprzednich miesiącach — osiągnięto dobrą dynamikę rozwoju podstawowych dziedzin gospodarki. W okresie ostatnich dwóch miesięcy następuje pewna poprawa podstawowych relacji ekonomicznych, a zwłaszcza wzrasta udział wydajności pracy w przyroście produkcji.

Biuro Polityczne zaleciło resortom oraz instancjom i organizacjom partyjnym podjęcie niezbędnych przedsięwzięć dla **utrwalenia i pogłębienia tych pozytywnych tendencji, zapewnienia rytmiczności pracy w miesiącach letnich, terminowej realizacji zadań inwestycyjnych oraz dalszej aktywizacji eksportu.**

Biuro Polityczne rozpatrzyło i zaakceptowało przedstawione przez rząd, **kierunki i formy doskonalenia mechanizacji gospodarstw chłopskich i zaplecza technicznego rolnictwa.**

Biuro Polityczne rozpatrzyło i zaakceptowało **główne cele i kierunki działania 100 gmin wzorcowych.**

Biuro Polityczne zapoznało się z **informacją Stanisława Kani o wizycie polskiej delegacji partyjno-sejmowej w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej** i pozytywnie oceniło jej rezultaty.

Biuro Polityczne postanowiło zwołać w dniu 22 **bm. w Warszawie IX plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego PZPR.**

(PAP)

E. Gierek przyjął ambasadora PRL w USA

Wczoraj I sekretarz KC PZPR **Edward Gierek** przyjął ambasadora PRL w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej **Witolda Trąmpczyńskiego.** (PAP)

Powstała polska federacja sportu

Pod kierownictwem wiceprzewodniczącego GKKFiT — **Bogusława Ryby** odbyło się 12 bm. **zebranie przedstawicieli 28 polskich związków sportowych,** na którym uchwalono **deklarację założycielską polskiej federacji sportu: FEDERACJĘ POLSKICH ZWIĄZKÓW I KLUBÓW SPORTOWYCH.**

Nowo powstała federacja ma na celu **zapewnienie stałego dynamicznego wzrostu powszechności i poziomu kultury fizycznej, zgodnie z wytycznymi Biura Politycznego KC PZPR i rządu PRL.**

Uznając wartości wychowawcze, kulturowe i propagandowo - widowiskowe sportu wyczynowego federacja **będzie dążyć do umocnienia pozycji naszego kraju w światowym współzawodnictwie sportowym, popularyzując jednocześnie uprawianie ćwiczeń i uoskonalenie sprawności fizycznej wśród naszej młodzieży.**

● Dokończenie na str. 2

„Świecenie radiowe atmosfery" nowo odkryta przyczyna zakłóceń

Uczeni radzieccy, badający tzw. szumy radiowe, zaobserwowali **nie znane dotychczas zjawisko.** Nazwane ono zostało **„świeceniem radiowym atmosfery".** Wywołują je strumienie naładowanych cząstek pochodzące z pasów promieniowania, otaczających Ziemię. Strumienie owych cząstek, trafiając w niższe warstwy jonosfery, powodują także powstawanie zórz polarnych.

Uczeni z Instytutu Radiofizyki w Gorkij n/Wołgą, od 3 lat prowadzący nasłuch nieregularnego promieniowania radiowego w zakresach fal ultrakrótkich, wykryli silne sporadyczne promieniowane radiowe, pochodzące jednak nie z głębin kosmosu, lecz powstające w bezpośrednim sąsiedztwie Ziemi i noszące nierzadko charakter globalny. **Moc takiego promieniowania jest kilkadziesiąt razy silniejsza niż promieniowanie radiowe pochodzące ze Słońca.** Uczeni sądzą, iż owe fale radiowe powstają na wysokości około 100 km. Jego pojawianie się związane jest ze zmianami plam na Słońcu i z wybuchami słonecznymi.

Wykrycie tego nowego zjawiska rzuca **nowe światło na pochodzenie wielu typów zakłóceń, utrudniających często łączność radiową.**

Nixon o wizycie L. Breżniewa w USA

Przemawiając do absolwentów politechniki w Orlando (stan Floryda), prezydent USA, **Richard Nixon** wyraził zadowolenie ze zbliżającej się wizyty sekretarza generalnego KC KPZR, **Leonida Breżniewa** w Stanach Zjednoczonych.

Za tydzień — powiedział Nixon — Leonid Breżniew przybędzie do Stanów Zjednoczonych. Będzie to rewizyta, gdyż ja odwiedziłem Związek Radziecki w ub. roku. Cytując słowa Breżniewa, że obecnie nasza planeta jest bliżej niż kiedykolwiek dotychczas ugruntowanego i długotrwałego pokoju — prezydent USA stwierdził: wierzę, że jeżeli zrobimy wszystko co możliwe, jeżeli Ameryka będzie wypełniała swoje zobowiązania, jeżeli będziemy współpracować z innymi krajami, takimi jak Związek Radziecki, to wy, tegoroczni absolwenci będziecie mogli stać się pierwszym w naszym kraju pokoleniem, które wyrośnie bez wojny. To jest cel, który zamierzamy osiągnąć.

Pogoda

Jak nas poinformował dyżurny synoptyk, dziś na Wybrzeżu będzie zachmurzenie małe, w ciągu dnia wzrastające. Temperatura maksymalna 22 stopnie C. Wiatry umiarkowane, południowo-zachodnie.

Do widzenia szkoło...

Wczoraj zakończyli zajęcia i otrzymali świadectwa ukończenia szkoły podstawowej uczniowie klas VIII.
Na zdjęciu: absolwenci Szkoły Podstawowej nr 50 w Gdańsku chwilę po otrzymaniu świadectw
Fot. W. Nieżywiński

Rozwój organizacji ZMS w środowisku robotniczym

12 bm. prezydium ZG ZMS obradowało nad sprawami związanymi z **dalszym rozwojem organizacji ZMS-owskiej w środowisku młodzieży pracującej;** podsumowano również dorobek powszechnego przeglądu wyników w nauce osiąganych przez uczniów — członków ZMS.

• • •

Warto przypomnieć przy okazji, że ponad połowę ogółu członków ZMS stanowią młodzi robotnicy, technicy i inżynierowie. Liczba członków ZMS pracujących w różnych dziedzinach naszej gospodarki stale wzrasta. Coraz liczniejsze są ZMS-owskie koła działania inicjujące różnorodne przedsięwzięcia polityczne i produkcyjne w budownictwie, handlu, spółdzielczości, służbie zdrowia. W tych właśnie środowiskach — mówiono na prezydium — istnieją jeszcze spore rezerwy i możliwości działania.

Zbliża się kolejna kampania sprawozdawczo-wyborcza w ZMS. W towarzyszącej jej dyskusji wiele miejsca zajmą sprawy związane z pełniejszym poznaniem opinii, potrzeb i aspiracji młodzieży pracującej. Sprzyjać temu powinny bezpośrednie rozmowy z młodymi robotnikami, a także turnieje młodych mistrzów techniki, młodych mistrzów zawodu, młodych mistrzów gospodarności, plebiscyty na najlepszego mistrza — nauczyciela i wychowawcę młodzieży.

Rezultatem analizy powszechnego przeglądu wyników w nauce jest program nazwany przez ZMS **„Indeks — Polska 2000".** Jego istotą jest powszechne współzawodnictwo w uzyskiwaniu ocen wyższych niż przeciętne i lepszych rezultatów w działalności społeczno-politycznej.

Adolf REUT (PAP)

Oscar Niemeyer w Sopocie

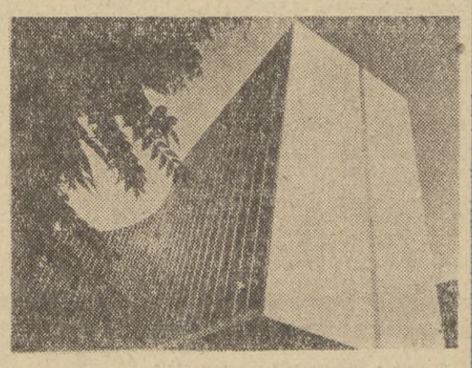

Wczoraj w salach sopockiego Biura Wystaw Artystycznych otwarto wystawę twórczości brazylijskiego architekta Oscara Niemeyera. Należy on do najwybitniejszych twórców współczesnych. Jest członkiem Prezydium Światowej Rady Pokoju. Do największych osiągnięć Niemeyera należy projekt nowoczesnego miasta Brasilia, nowej stolicy państwa.
Na zdjęciu: gmach siedziby Francuskiej Partii Komunistycznej w Paryżu, zaprojektowany przez Oscara Niemeyera. (zh)
Fot. Archiwum

Spotkanie Piotra Jaroszewicza z kierownictwem Międzynarodowej Rady Łowieckiej

Prezes Rady Ministrów **Piotr Jaroszewicz,** w obecności ministrów: leśnictwa i przemysłu drzewnego — **Jerzego Popko** oraz gospodarki terenowej i ochrony środowiska — **Jerzego Kusiaka,** przyjął wczoraj kierownictwo Międzynarodowej Rady Łowieckiej (CIC), której XX kongres odbywa się w Warszawie.

W spotkaniu uczestniczyli: prezydent CIC — **Pal Vallus** z Węgier, wiceprezydenci: książę Iranu **Abdorreza Pahlavi i Erik Axel Dahl** ze Szwecji oraz prezydent honorowy rady — **Claude Hettier de Boislambert** z Francji.

Polskie władze łowieckie reprezentował prezes Naczelnej Rady Łowieckiej gen. bryg. **Tadeusz Pietrzak** oraz przewodniczący Zarządu Głównego PZŁ — dr **Jerzy Krupka.**

Rozmowa toczyła się wokół głównych celów działalności Międzynarodowej Rady Łowieckiej.

(PAP)

H. Kohl przewodniczącym CDU

Na nadzwyczajnym zjeździe w Bonn opozycyjna Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna (CDU) wyciągnęła we wtorek daleko idące wnioski personalne z klęski jaką poniosła w wyborach do parlamentu 19 listopada 1972 r. Dokonano wyboru nowego przewodniczącego, nowego prezydium partii oraz zarządu federalnego.

Zgodnie z przewidywaniami, na miejsce Barzela, który zrezygnował z ponownego kandydowania, nowym przewodniczącym został jedyny w tej sytuacji kandydat, 43-letni **Helmut Kohl.**

Na wniosek Kohla nowym sekretarzem generalnym CDU wybrano prof. **Kurta Biedenkopfa** 529 głosami przeciwko 31.

Wiceprzewodniczącymi zostali ponownie: **Hans Watzer, Gerhard Stoltenberg** i **Helga Wex.** Po raz pierwszy wybrani zostali na to stanowisko przewodniczący CDU Nadrenii Północnej — Westfalii **Henrich Koeppler** i premier Badenii - Wirtembergii **Hans Filbinger.**

Ponownie wybrany został także skarbnik **Leiser Kiep.** Cały ten zespół plus przewodniczący frakcji parlamentarnej, wybrany niedawno na miejsce Rainera Barzela, prof. **Karl Carstens** oraz wiceprzewodniczący Bundestagu, **Kai Uwe von Hassel,** tworzą prezydium partii.

Zjazd wybrał także 20 członków zarządu partii.

Wystąpienie nowego przewodniczącego, Helmuta Kohla zamykające zjazd, zawierało pewne tezy programowe. W części polityki zagranicznej Kohl wyrażał nieufność wobec procesów odprężeniowych zachodzących w Europie.

(PAP)

Edward Dylawerski

„Nowe twarze" w chadecji

Zgodnie z przewidywaniami nowym przewodniczącym CDU został wybrany na XXI zjeździe partii w bońskiej Beethovenhalle 43-letni **Helmut Kohl,** premier rządu krajowego Nadrenii Palatynatu. Był on jedynym kandydatem na to stanowisko. Na 601 głosujących delegatów na zjazd, za wyborem Kohla na stanowisko przewodniczącego głosowało 520 delegatów, a 51 przeciw.

Chrześcijańska demokracja po wyborze nowego przewodniczącego frakcji parlamentarnej CDU/CSU, którym został **prof. Carstens,** ma obecnie nowego przewodniczącego CDU. Zarówno Carstens, jak i Kohl — należą do „nowych twarzy" w chadecji. Personalne zmiany ma więc chadecja w zasadzie za sobą. Pozostaje jeszcze sprawa nominacji kandydata na kanclerza. Z tym jednak chrześcijańska demokracja chce jeszcze poczekać. Nikt jednak nie ma wątpliwości, że personalne zmiany nie kończą procesu odnowy chadecji po jej klęsce w wyborach parlamentarnych z listopada 1972 roku. To chadecja ma jeszcze przed sobą i panują co do tego zgodne opinie, że nieprędko się z tym upora.

Jednodniowy XXI zjazd boński CDU był w głównej mierze poświęcony wyborom nowego przewodniczącego i nowego zarządu partii po ustąpieniu Barzela. Rozpoczął się o godzinie 10, a o godzinie 13.30 znane już były wyniki wyborów nowego szefa partii. Nie było żadnych programowych dyskusji. Te odłożono na jesienny zjazd CDU, który ma zebrać się w Hamburgu i opracować nowy program działania partii. Niektórzy z dyskutantów na bońskim zjeździe zwracali jednak już uwagę, że CDU nadal nie ma alternatywnego programu do tego, który prezentuje koalicja rządowa. Czy zdoła go opracować do jesieni i czy Kohl temu zadaniu podoła?

Obserwatorzy bońscy zwracają uwagę na rolę, jaką w kształtowaniu nowego programu partii może odegrać bawarska CSU. Kiedy niedawno spytano Barzela, co sądzi o dwóch nowych przywódcach chadecji Kohlu i Carstensie, odpowiedział on lakonicznie: „Nie należy zapominać o Franzu J. Straussie". Innymi słowy zdaniem byłego przewodniczącego CDU o kierunku polityki chadecji będzie decydowała nie tylko dwójka: przewodniczący partii i przewodniczący frakcji parlamentarnej CDU/CSU, ale i przewodniczący bawarskiej CSU. Mówi się, że Kohl ma wielu przyjaciół w bawarskiej partii, a ze Straussem łączy go „męska przyjaźń". Z drugiej strony Kohl ma być zdania, że siła Straussa jest równocześnie słabością CDU. Zdaniem nowego sekretarza generalnego CDU, prof. Biedenkopfa, chadecja znalazła się na początku „twórczego chaosu". Na odpowiedź: kto odegra decydującą rolę w wyjściu z tego chaosu — CDU czy bawarska CSU? — trzeba jeszcze poczekać.

Dziennikarze w Marynarce Wojennej

W roku 30-lecia LWP i z okazji 28 rocznicy powstania Marynarki Wojennej, jej dowódca — wiceadmirał Ludwik Janczyszyn zaprosił 12 bm na Wybrzeże grupę dziennikarzy krajów socjalistycznych oraz publicystów prasy polskiej na spotkanie z marynarzami. Dziennikarze zwiedzili Okręt-Muzeum „Burza" osławiony udziałem w morskich bojach na Atlantyku w okresie II wojny światowej, a także jednostkę polskiej floty wojennej ORP „Warszawa".

Z pokładu tego okrętu dziennikarze obserwowali pokaz sprawności bojowej jednostek Marynarki Wojennej. Zespół kutrów torpedowych prezentował np. działanie w zwalczaniu okrętów podwodnych, wykonując pozorowany atak torpedowy. Płynąc w szyku okręty odparły atak lotniczy, kryjąc się same w zasłonie dymnej. Pokaz sprawności zakończyła parada jednostek morskich.

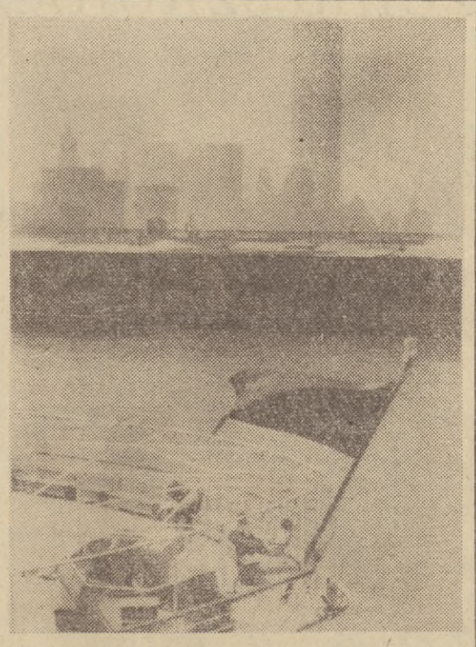

Do portu w Nowym Jorku wpłynął radziecki transatlantyk m/s „Michail Lermontow", inaugurując regularne połączenie na linii Leningrad — Nowy Jork. Wśród pasażerów znajdował się m. in. słynny kompozytor D. Szostakowicz, który odebrać ma doktorat honoris causa na uniwersytecie Evanston w stanie Illinois.

Na zdjęciu: flaga radziecka na dziobie statku. W głębi wieżowce Nowego Jorku. CAF-UPI-Telefoto

Na 5 minut przed IX Festiwalem Piosenki Radzieckiej

Serdecznie wita Zielona Góra uczestników IX Festiwalu Piosenki Radzieckiej.

Wzdłuż głównych ulic miasta powiewają barwne chorągiewki, a wśród nich miejska biało-żółto-zielona flaga. Pomysłowe i efektowne są dekoracje witryn sklepowych.

W amfiteatrze na Wzgórzach Piastowskich trwają próby piosenkarzy amatorów. Akompaniuje im orkiestra PR i TV w Łodzi pod dyr. Henryka Debicha. Reżyseria festiwalowych koncertów spoczywa w rękach Tadeusza Aleksandrowicza.

W lubuskiej stolicy jest już większość piosenkarzy oraz wszyscy radzieccy współuczestnicy wielkiego „koncertu przyjaźni".

Przybył także członek jury, przedstawiciel Związku Kompozytorów Radzieckich — Władymir Szaiński. W zielonogórskim salonie BWA otwarta została wystawa plakatu IX Festiwalu Piosenki Radzieckiej. Eksponowanych jest 41 prac spośród 66 nadesłanych na konkurs przez artystów plastyków oraz studentów uczelni plastycznych z całego kraju. (PAP)

„JANTAR"

...zawiadamia, że w 834 grze z dnia 10 czerwca br. stwierdzono: 1 wygraną z 4 trafieniami + liczb. dod. w wysokości 52 281 zł oraz samochód „SYRENA 105" w PO 82 w Tczewie na nr band. 335572. 30 „czwórek" po zł 1 936, 34 „trójki" premiowane po zł 224, 972 „trójki" po zł 74, 13 302 „dwójki" po zł 5.

NUMERY PO I BANDEROL Z 4-MA TRAFIENIAMI: 7 — 019906, 13 — 402466, 13 — 046979, 15 — 548845, 15 — 549097, 22 — 432327, 35 — 139181, 52 — 211425, 68 — 275224, 88 — 325610, 93/202 — 032076, 94 — 116527, 114 — 436570, 123 — 481390, 125 — 491340, 127 — 502323, 127 — 502492, 131 — 390562, 131 — 520094, 143 — 573032, 150 — 170401, 153 — 621226, 155 — 628622, 157 — 636559, 175 — 722096, 180 — 771315, 185 — 791114, 185 — 270597, 190 — 811784, 191 — 820002.

NAGRODY DODATKOWE ROZLOSOWANO W NASTĘPUJĄCYCH PO: Książ. mieszk. po 10 000 zł — 10 — 32149 w Gd.-Oruni; książ. samoch. po 6 000 zł — 185 — 790996 w Gd.-Witominie i 31/201 — 48697 w Gd.-Wrzeszczu; książ. oszczędn. 5 000 zł — 55 — 222813 w Gdyni; premie pienięż. po 3 000 zł 100 — 394138 w Starogardzie, 61 — 246990 w Elblągu, 152 — 613170 w Sztumie i 44 — 195977 w Gdyni; prem. pieniężne po 2 000 zł — 18 — 181359 w Gdańsku; 60 — 348257 w Elblągu i 71/107 — 163628 w Nowym Stawie.

Wygrane z 4-ma trafieniami oraz nagrody dodatkowe wypłaca Oddz. PKO w Gdańsku, ul. Okopowa 3 od piątku bieżącego tygodnia, natomiast wygrane z 3-ma traf. + liczba dod. wygrane z 3-ma traf. oraz wygrane z 2-ma trafieniami wypłacają PO „RUCHU" od czwartku bieżącego tygodnia.

Wylosowano szczęśliwe liczby: 2, 19, 30, 34, 42, dod. 23.

Wniosek NRD o przyjęcie do ONZ

Obserwator NRD przy ONZ, ambasador Horst Grunert przekazał we wtorek sekretarzowi generalnemu ONZ w Nowym Jorku formalny wniosek Niemieckiej Republiki Demokratycznej o przyjęcie do ONZ. (PAP)

Prace komisji granicznej

Mieszana komisja graniczna, składająca się z przedstawicieli NRD i NRF, która rozpoczęła działalność po podpisaniu układu podstawowego, osiągnęła pierwsze roezultaty: ustalono oznakowanie liczącej 1346 km linii granicznej między NRD a NRF. Słupy graniczne mają stać co 300 metrów. Część z nich będzie nowa, tam jednak, gdzie obecna granica pokrywa się z dawnymi granicami prowincji lub krajów, będą zachowane stare słupy (a raczej kamienie) graniczne. Wszystkie koszty związane z oznakowaniem granicy będą ponosić po połowie rządy NRF i NRD.

Szczecin gotów na przyjęcie kpt. Baranowskiego

Szczecin przygotowuje się do powitania kpt. Krzysztofa Baranowskiego. Dziś już ostatecznie wiadomo, że sławny żeglarz przypłynie tu 24 czerwca, a jego powitanie będzie jednym z głównych akcentów tegorocznych Dni Morza. Głównym inicjatorem i organizatorem tej uroczystości jest tutejsza gazeta „Głos Szczeciński", która czyni wszystko, aby — jak przystało na miasto o morskiej tradycji — wypadło ono najokazalej. Dla wszystkich żeglarzy, którzy wypłyną na powitanie K. Baranowskiego przygotowano już pamiątkowe proporczyki z okolicznościowym tekstem i rysunkiem.

Ekspresem przez Wybrzeże

■ Wczoraj rozpoczęła się i potrwa do 15 bm. w Sopocie konferencja robocza grupy ekspertów z siedmiu krajów nadbałtyckich — ZSRR, NRD, Polski, NRF, Danii, Szwecji, Finlandii. Jej celem jest przygotowanie materiałów do konferencji dyplomatycznej, jaka odbędzie się w Gdańsku od 4 do 14 września br., a której celem będzie podpisanie konwencji o ochronie zasobów Morza Bałtyckiego.

■ W Stoczni Gdańskiej im. Lenina bawiła, przebywająca na Wybrzeżu delegacja Jugosłowiańskiego Czerwonego Krzyża z sekretarzem generalnym JCK Stefa Spiliakiem. Goście odbyli rozmowy z członkami zarządu zakładowego PCK i członkami honorowego klubu krwiodawców, zwiedzili też stocznie i przychodnię przemysłową.

■ Przy ostatnim sztormowym wietrze jacht Stoczni Gdańskiej „Freya" wszedł na mieliznę w Górkach Zachodnich. W akcji ściągania „Freyi" brała udział jednostka Polskiego Ratownictwa Okrętowego „Wiatr" z kpt. Edwardem Woltyńskim.

■ Kapitan dalmorowskiego trawlera-przetwórni „LACERTA" Stanisław Benert zawiadomił depeszą o udzieleniu w morzu pomocy lekarskiej marynarzowi ze statku NRF „Heindelberg" oraz członkowi załogi norweskiego statku „Ole Sertymyr".

■ „Crater" i „Centaurus" — dwa trawlery-przetwórnie „Dalmoru" poławiające na wodach przyległych Peru od 20 listopada ub. r., odłowiły ponad 20 tys. ton ryb, głównie morszczuka. Pierwszym rekordzistą, który odłowił 10 tys. ton, był „Crater" z kpt. Zenonem Krzymińskim. M.L.

Z posiedzenia Prezydium WRN

▪ Tryb przyspieszony przed kolegium ▪ Budownictwo jednorodzinne ▪ Ujednolicenie kryteriów przydziału mieszkań

Na wczorajszym posiedzeniu Prez. WRN, które obradowało pod przewodnictwem **Henryka Śliwowskiego**, przyjęto uchwałę o wprowadzeniu postępowania przyspieszonego przed kolegiami do spraw wykroczeń. Uchwała obowiązywać będzie od 15 czerwca do 15 grudnia br. i obejmuje wszystkie powiaty z wyjątkiem sztumskiego, kwidzyńskiego i kościerskiego gdzie nie notuje się poważniejszych wykroczeń o charakterze chuligańskim.

W trybie ekspresowym rozpatrywane będą sprawy o: **zakłócenie spokoju, porządku publicznego, wypoczynku nocnego, nieprzestrzegania przepisów przeciwpożarowych w lesie, na wrzosowiskach, torfowiskach i łąkach**, tamowania ruchu na drogach publicznych, niedopełnienie obowiązków meldunkowych oraz czyny niszczące roślinność lub stanowiące nieobyczajne wybryki. Przepisami tej uchwały objęto także osoby odpowiedzialne za utrzymanie porządku i czystości w obrebie nieruchomości oraz stanu sanitarnego w miejscach publicznych.

Uchwała wychodzi naprzeciw m. in. postulatom naszych Czytelników, którzy zgłaszali propozycje do rubryki „Porządek na co dzień".

Podczas wczorajszego posiedzenia podjeto decyzje o **utworzeniu z dniem 1 lipca br. trzech zespołów specjalistycznych w służbie zdrowia: Woj. Zespołu Rehabilitacyjnego, Woj. Zespołu Przeciwgruźliczego i Woj. Zespołu Reumatologicznego.** Likwidacji ulegnie Sanatorium Przeciwgruźlicze w Dzierzążnie, którego majątek przejmie Woj. Zespół Rehabilitacyjny.

Reorganizacja ta ma na celu połączenie lecznictwa otwartego i zamkniętego, lepsze wykorzystanie personelu fachowego i aparatury oraz zmniejszenie administracji.

Prezydium zatwierdziło PROGRAM ROZWOJU SZKOLNICTWA SPECJALNEGO w woj. gdańskim do 1980 r. oraz przyjęło uchwałę o intensyfikacji opieki i wychowania dzieci w wieku przedszkolnym.

Z kolei rozpatrzono **problemy budownictwa jednorodzinnego.** Pod budownictwo indywidualne wybrano trzy kompleksy, na których koncentruja się obecnie wszystkie nakłady i wysiłki. **W okolicach Chwarzna** teren o pow. 120 ha został podzielony na dwa osiedla. Dla osiedla Chwarzno I o 450 działkach zatwierdzono już szczegółowy plan zagospodarowania przestrzennego. Dokumentacja na uzbrojenie jest w toku opracowywania przez Biuro Projektów Budow. Komunalnego i „Bibrotechmę". W Chwarznie zamieszka w przyszłości ok. 50 tys. osób. (10 tys. którym udostępnia się dwa tys. działek i 40 tys. w budownictwie wielorodzinnym). Natomiast w Ujeścisku będzie trzysta działek, a na terenach w Osowie (o pow. 520 ha) 3 300 działek. Osiedle Osowa I zostało przekazane Zjednoczeniu Przemysłu Okrętowego, jest już prawomocny szczegółowy plan zagospodarowania przestrzennego i projekt podziału działek, zaś ODIM zapewniła już dokumentację i wykonawców uzbrojenia.

W sumie pod budownictwo jednorodzinne przewiduje się przekazanie w latach 1973—1975 6 400 działek.

Następnie prezydium wysłuchało informacji o przebiegu realizacji inwestycji w minionych 5 miesiącach br. W porównaniu do ub. roku notuje się pewien postęp w skracaniu cykli inwestycyjnych. **Po raz pierwszy od lat prawidłowo przebiega realizacja inwestycji w służbie zdrowia.** Członkowie prezydium wyrazili zaniepokojenie z powodu niedostatecznego tempa robót towarzyszących szczególnie w obiektach szkolnych i mieszkaniowych.

Prezydium pozytywnie oceniło stan przygotowań do sezonu letniego, podkreślając konieczność usunięcia mankamentów w organizacji handlu, gastronomii i komunikacji.

Na wczorajszym posiedzeniu ustalono szereg konkretnych przedsięwzięć w dziedzinie usprawnienia przydziału mieszkań spółdzielczych, komunalnych i zakładowych. **Chodzi o ujednolicenie kryteriów przydziałów w celu uniknięcia niezadowolenia obywateli.**

Ponadto rozpatrzono materiały dotyczące poprawy stanu sanitarno - porządkowego województwa oraz przyjęto projekty dokumentów na sesję WRN poświęconą ochronie naturalnego środowiska człowieka.

Z. H.

Kryzys rządowy we Włoszech

Premier Włoch, **Giulio Andreotti**, złożył 12 bm. dymisję swego gabinetu na ręce prezydenta republiki **Giovanniego Leone.** Gabinet Andreottiego sprawował władzę od lipca 1972 roku. Opierał się on na koalicji chrześcijańskich demokratów, socjaldemokratów i prawicowych liberałów, korzystając z parlamentarnego poparcia partii republikańskiej, która nie wchodziła jednak w skład rządu.

Republikanie wycofali swe poparcie dla rządu przed dwoma tygodniami, co było dlań równoznaczne z utratą większości w parlamencie. Następnie kongres czołowej partii włoskiego obozu rządowego — chrześcijańskiej demokracji, który obradował od 6 do 11 bm., powziął niemal jednomyślnie uchwałę opowiadającą się za wznowieniem współpracy koalicyjnej z socjalistami pozostającymi w opozycji od grudnia 1971 r.

Dymisja premiera Andreottiego, otwierająca 37 kryzys rządowy w powojennych Włoszech równoznaczna jest nie tylko z upadkiem gabinetu, ale z bankructwem koncepcji rządzenia, stawiającej na współpracę partii centrowych z prawicowymi liberałami. Rząd premiera Andreottiego był w dziedzinie polityki wewnętrznej najbardziej prawicowym gabinetem włoskim od 16 lat.

Ustąpienie rządu jest sukcesem sił lewicy, które z komunistami na czele domagały się jego rezygnacji, z góry przewidując wszystkie niebezpieczeństwa związane ze sprawowaniem władzy przez koalicję centroprawicową.

Wyspy Bahama uzyskają niepodległość

Wyspy Bahama, mające dotychczas statut brytyjskiej kolonii, otrzymają całkowitą niepodległość w dniu 10 lipca br. W stolicy kraju, Nassau, trwają już przygotowania do uroczystości przekazania władzy suwerennemu rządowi. Z tej okazji spodziewany jest tu przyjazd ok. tysiąca oficjalnych gości z 60 krajów wszystkich kontynentów.

Jak poinformowała komisja powołana d/s przygotowania ceremonii z okazji uzyskania niepodległości przez Wyspy Bahama, opracowano już wzór flagi narodowej. Będzie to równoramienny czarny trójkąt na tle poziomych pasów złotych i jasnoniebieskich.

A. Brundage żeni się...

Były przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, 85-letni Avery Brundage, wstąpi tego lata w związek małżeński. Poślubi on 37-letnią księżniczkę zachodnioniemiecką, Mariann de Reuss. Dokładna data ślubu nie została jeszcze ustalona.

Prom „Gryf"

● Dokończenie ze str. 1

stytucji zajmujących się organizacją turystyki, omówili poczynione przez nich przygotowania do przyjęcia fińskich gości.

W inauguracyjnym rejsie biorą udział przedstawiciele armatora, instytucji i przedsiębiorstw współpracujących oraz liczna grupa dziennikarzy.

Już w pierwszym rejsie popłynęły pierwsze ładunki towarów. Na prom załadowano bowiem 3 samochody z przyczepami: PKS i dwa węgierskie „Hungarocamion".

Dowódcą jednostki jest kpt. ż. w. **Zbigniew Wacowski.** EM

Wesele pod wodą

Tego jeszcze nie było. Na niecodzienny pomysł wpadli narzeczeni — członkowie łódzkiego klubu płetwonurków „Tryton". Para płetwonurków ceremonię zaślubin powtórzyła pod wodą.

Po ceremonii w Urzędzie Stanu Cywilnego Łódź-Bałuty rozpoczęła się w basenie Startu podwodna uroczystość zaślubin z mistrzem ceremonii, z drużbami weselnymi i gośćmi. Wszyscy oczywiście byli odpowiednio ubrani w stroje kąpielowe, maski i płetwy.

Król haszyszu zastrzelony

Policja egipska w czasie wymiany strzałów zabiła w poniedziałek „króla szmuglerów haszyszu" na Bliskim Wschodzie. Nie podano jego nazwiska. Wiadomo jedynie, że od wielu lat wysyłano za nim listy gończe w Egipcie, Jordanii, Libanie i Turcji.

Kairski dziennik „Al-Ahram" pisze, że majątek króla handlarzy narkotyków szacuje się na 2 mln funtów egipskich. Miał on wiele kont w bankach, liczne samochody prywatne, 13-piętrowy dom mieszkalny, dwie luksusowe wille. W jednym z jego mieszkań skonfiskowano wiele sztab złota i znaczną gotówkę.

SPORT

Powstała polska federacja sportu

● Dokończenie ze str. 1

Nowy system organizacyjny wynika z konieczności uproszczenia struktury zarządzania i finansowania, a przez to zwiększenia gospodarności i efektywności pracy, zwiększenie udziału nauki i postępu technicznego w sporcie oraz prawidłowego rozwoju wszystkich dyscyplin sportowych zarówno w skali ogólnokrajowej, jak i w poszczególnych regionach.

Uchwalony jednocześnie statut stwierdza, że federacja podlega nadzorowi GKKFiT zarówno w zakresie działalności merytorycznej, jak i finansowej. Członkami bezpośrednimi federacji są polskie związki sportowe i powołane w najbliższym czasie wojewódzkie federacje klubów sportowych oraz jako członkowie pośredni kluby sportowe, działające w zakresie sportu kwalifikowanego, zrzeszone w wojewódzkich federacjach.

Pierwsze posiedzenie rady, która jest najwyższą władzą federacji, odbędzie się we wrześniu br. Na posiedzeniu tym wybrany zostanie zarząd federacji. Do czasu wyboru zarządu działać będzie powołany we wtorek komitet wykonawczy w następującym składzie: wiceprzewodniczący GKKFiT **Stanisław Nowosielski** (prezes), **Jan Kręcielewski, Zenon Kucia i Zygmunt Szulc** (wiceprezesi) oraz **Janusz Przedpelski** (członek).

— ● —

J. Wojnowski 4 w Madrycie

W mistrzostwach Europy w podnoszeniu ciężarów, rozgrywanych w Madrycie, w wadze piórkowej złoty medal zdobył Dito Szanidze (ZSRR) — 272,5 kg. Polak Jan Wojnowski ustanowił rekord Polski — 262,5 kg i zajął czwarte miejsce.

— ● —

Najlepsi sportowcy Spójni

W kawiarence KS Spójnia we Wrzeszczu odbyło się spotkanie aktualnych i dawnych sportowców oraz działaczy klubu. W czasie spotkania ogłoszono wyniki zorganizowanego wśród działaczy plebiscytu na najlepszych sportowców Spójni w 25-letniej historii klubu oraz za rok 1972.

Bezapelacyjnym zwycięzcą w plebiscycie na najlepszego sportowca klubu w 25-leciu została Elżbieta KRZESINSKA, mistrzyni olimpijska i rekordzistka świata w skoku w dal, mieszkająca aktualnie w stolicy. Zdobyła ona 369 pkt. Na drugim miejscu uplasował się znakomity długodystansowiec Lech BOGUSZEWICZ — 230 pkt., a na trzecim olimpijczyk, medalista mistrzostw Europy, zapaśnik wagi superciężkiej Edward WOJDA — 228 pkt. Na dalszych miejscach znaleźli się: Kazimierz Kropidłowski (skok w dal), Jan Kuczyński (zapasy), Janusz Sidło (rzut oszczepem), Aleksander Zimierski (piłka ręczna), Zbigniew Dregier (koszykówka), Helmut Pniociński (piłka ręczna) i Bernard Knitter (zapasy).

Wśród sportowców, którzy w plebiscycie znaleźli się na dalszych miejscach było sporo znakomitości sportowych minionych dawnych i bliższych nam lat.

Miano najlepszego sportowca Spójni roku 1972 zdobyła w plebiscycie miotaczka dyskiem, Krystyna NADCINA — 348 pkt., wyprzedzając Edwarda WOJDĘ — 288 pkt. i Helmuta PNIOCIŃSKIEGO — 268 pkt. Na dalszych miejscach znaleźli się w pierwszej dziesiątce: Andrzej Lech (piłka ręczna), Alicja Żbikowska (koszykówka), Jan Kobuszewski (skok w dal), Władysław Popielarski (piłka ręczna), Stanisław Zienkiewicz (koszykówka), oraz lekkoatleci — Jerzy Jackiewicz i Janusz Wrzosek.

Sportowcy, którzy zajęli miejsca w pierwszych dziesiątkach obu plebiscytów otrzymali od kierownictwa klubu upominki, podobnie jak działacze, którzy najtrafniej typowali. Warto podkreślić, iż prawie bezbłędnie (8 trafnych pierwszych w kolejności miejsc) typował trener piłkarzy ręcznych Janusz Nycz, a wśród wyróżnionych za zbliżone do końcowego rezultatu wyniki był przedstawiciel naszej redakcji, red. R. Stanowski. W plebiscycie za rok 1972 najlepiej typował red. Jerzy Gebert z Polskiego Radia.

W czasie spotkania wychowawca lekkoatletów Spójni Jerzy Cendrowski otrzymał wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie „Honorowej trybuny" ZMS.

Na zakończenie prezes klubu M. Szymański omówił osiągnięcia sportowe klubu w minionym sezonie. (RZ)

— ● —

Masowy turniej piłki ręcznej szkół wiejskich

Zakończył się tradycyjny, XI turniej piłki ręcznej wiejskich drużyn szkół podstawowych, organizowany przez redakcję „Głosu Wybrzeża" i Radę Wojewódzką LZS. Jak nas poinformowali koledzy z „Głosu Wybrzeża", w eliminacjach turnieju startowało 12 817 drużyn, a więc ponad 130 tys. chłopców i dziewcząt.

Finały turnieju zakończyły się wczoraj w Malborku na bolsku POSTiW. Wśród dziewcząt pierwsze miejsce zajęła drużyna z Jazowa (pow. N. Dwór), przed drużyną szkoły z Gardei (pow. Sztum) i szkoły z Kniewa (pow. Wejherowo).

Wśród chłopców zwyciężyła szkolna drużyna z Subków (pow. Tczew), przed zespołami szkół z Gardei (pow. Sztum) i Zelgoszczy (pow. Starogard). (st)

— ● —

Lechia II – Bałtyk

Dziś o godz. 17 na stadionie Lechii rozegrane zostanie spotkanie piłkarskie Pucharu Polski szczebla wojewódzkiego pomiędzy zespołami Lechii II i gdyńskiego Bałtyku.

Koleżance JANINIE KARWIEŃCZ

najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu zgonu

ojca

JULIANA PORZYCHOWSKIEGO

składają:

koleżanki z działu księgowości GZPP Gdańsk G-1403

Koleżance JADWIDZE STASIAK

wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu

matki

składają:

dyrekcja i pracownicy z PWP Zakład Nr 2 Gdańsk. G-1382

Koleżance mgr JANINIE PALUSZKIEWICZ

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

składają

dyrekcja, grono pedagogiczne i pracownicy administracyjni V Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego w Gdańsku-Oliwie. G-1414

W dniu 11 czerwca 1973 r. zmarła w wieku lat 85

ś. † p.

WANDA LANGENFELD

z d. ZAKRZEŃSKA.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 czerwca 1973 r. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na cmentarzu w Gdańsku-Oliwie.

G-1372 Synowie, synowa, wnuki

Naczelnemu inżynierowi, z-cy dyrektora d/s technicznych Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Pruszczu Gdańskim

inż. FELIKSOWI LANGENFELDOWI

z powodu śmierci

MATKI

wyrazy głębokiego współczucia składają

K-5463 dyrekcja oraz pracownicy

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. STANISŁAWIE BOBREK z powodu zgonu

MĘŻA

oraz

kol. WŁADYSŁAWIE KACZMAREK z powodu zgonu

OJCA

składają

rada, zarząd, rada zakładowa oraz koleżanki i koledzy ze Spółdz. Inwalid. „Przodownik" w Sopocie. K-5410

W dniu 9 czerwca 1973 r. zmarł nagle

EDWARD KOBYŁKO

długoletni przewodniczący Koła WZHDI Gdańsk-Nowy Port — popularyzator hodowli zwierząt futerkowych, ceniony kolega i społecznik.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13. VI 1973 r. o godzinie 12 na cmentarzu Centralnym Srebrzysko.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

zarząd i pracownicy Wojewódzkiego Związku Hodowców Drobnego Inwentarza w Gdańsku

K-5490

Dnia 10. VI 1973 r. zmarł nagle mój najukochańszy mąż, nasz ojciec, dziadek i teść

ś. † p.

JULIAN POŻYKOWSKI

lat 69

Msza św. żałobna odbędzie się dnia 13. VI 1973 r. o godz. 13 w kościele Św. Ignacego w Gdańsku-Oruni. Po mszy nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Oruński, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

G-4285

Dnia 10 czerwca 1973 r. zmarła

STEFANIA SZEIPUK

długoletni i ceniony pracownik Instytutu Elektroenergetyki i Automatyki Politechniki Gdańskiej

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 czerwca 1973 r. o godz. 13 na cmentarzu Srebrzysko.

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają

DYREKCJA I WSPÓŁPRACOWNICY

K-5488

W dniu 9 czerwca 1973 r. po ciężkiej chorobie zmarł w wieku 50 lat ukochany mąż i tatuś

ś. † p.

ROMAN ZIENTARA

Msza św. za duszę Zmarłego odprawiona zostanie dnia 13. VI 1973 r. o godz. 9 w kościele Św. Michała w Sopocie.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej na cmentarz Katolicki w Sopocie nastąpi o godz. 11, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

żona, córka z zięciem, wnuczek i rodzina

S-3295

W dniu 9 czerwca 1973 r. zmarł

ś. † p.

WŁADYSŁAW SOBOLEWSKI

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się 13 czerwca 1973 r. o godzinie 14 na cmentarzu Centralnym w Gdańsku-Srebrzysku, o czym zawiadamia pogrążony w głębokim smutku

SYN

G-4284

W dniu 9 czerwca 1973 r. zmarł nagle w wieku 67 lat

ś. † p.

FRANCISZEK BŁASZCZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 13. VI 1973 r. o godzinie 14 na cmentarzu w Oliwie, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

żona, syn, synowa i wnuki

G-1417

Dnia 8 czerwca 1973 r. zmarł

ś. † p.

WŁADYSŁAW CHOJNACKI

mistrz krawiecki

Pogrzeb odbędzie się we środę dnia 13 czerwca 1973 r. o godz. 14 na cmentarzu Witomińskim w Gdyni, o czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

ŻONA I RODZINA

G-1418

Rodzinie Zmarłego

ZYGMUNTA MŁODZIŃSKIEGO

byłego długoletniego pracownika wyrazy szczerego współczucia składają

dyrekcja, rada zakładowa oraz współpracownicy z WPHS Oddział Gdańsk.

K-5401

Koleżance

IZABELLI ORCHOWSKIEJ

wyrazy współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają

dyrekcja i pracownicy Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Gdyni.

K-5399

Koledze

JÓZEFOWI GERLACHOWI

wyrazy szczerego współczucia z powodu zgonu

MATKI

składają

dyrekcja, POP, rada zakładowa, koleżanki i koledzy z Gdyńskich Zakładów Gastronomicznych.

K-5400

Komunikaty

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych" w Gdańsku uprzejmie zawiadamia, że w dniu 29 czerwca 1973 r. o godz. 17 w kawiarni „Kasztel", w Gdańsku-Oliwie, przy ul. Rodakowskiego, odbędzie się zebranie przedstawicieli członków SM „Osiedle Młodych". K-5311

Zarząd RMSM „Bałtyk" w Gdyni zawiadamia, że dnia 15 czerwca 1973 r. o godz. 16.00 w świetlicy PPDiUR „Dalmor" w Gdyni, ul. Waszyngtona 11 — odbędzie się zebranie przedstawicieli członków spółdzielni. K-5398

Matrymonialne

OFICER PMH, kawaler lat 26, pozna panią z mieszkaniem w Trójmieście. Cel matrymonialny. Oferty „M-4259" UPT Gdańsk 6 (80-206).

PANNA przystojna, wykształcenie wyższe, mieszkanie, materialnie niezależna, pozna solidnego pana wiek 38—48 lat. Rozwiedzeni wykluczeni. Cel matrymonialny. Oferty „M-1022" Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

Lokale

POKÓJ do wynajęcia. Oliwa, ul. Gospody 15 c/24. G-3381

W czwartą rocznicę śmierci

ś.†p.

inż. arch. mgr.

BRONISŁAWA LEPIESZO

odbędzie się msza św. w kościele Św. Mikołaja w dniu 14 czerwca 1973 r. o godz. 7,

o czym zawiadamiają

ŻONA I RODZINA

G-1384

ZAMIENIĘ mieszkanie dwu pokojowe, komfort, z telefonem, w centrum Gdańska, na większe. Telefon 31-07-87. G-4086

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem, członkowie spółdzielni, poszukuje mieszkania lub pokoju z używalnością kuchni na terenie Trójmiasta. Alicja Żołnierczyk. Gdańsk-Siedlce, ul. Ojcowska 7/2. G14261

PŁYWAJĄCY poszukuje pokoju, najchętniej — Wrzeszcz. Oferty „1017" Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

MIESZKANIE M-4 na Przymorzu zamienię na M-5. Telefon 53-27-00. G-1023

Nieruchomości

WILLĘ we Wrzeszczu sprzedam. Konieczne mieszkanie zastępcze 2-pokojowe, wydzielone Trójmiasto. Oferty „1015" Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

GOSPODARSTWO rolne 23 ha, zelektryfikowane, położone w pobliżu miasta, sprzedam. Na miejscu przystanek autobusowy, szkoła, jezioro, las. Jan Kass, Sumin, poczta Starogard Gdański. G-1021

POSZUKUJĘ dzierżawy domku lub mieszkania. A. Wróblewski, Gronowo Elbląskie. PG-608

W dniu 10. VI 1973 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie

ś. † p.

mgr praw JÓZEF KOMOROWSKI

kpt. rez. W. P.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14. VI 1973 r. o godzinie 13 z kaplicy cmentarza w Oliwie.

Zawiadamiają pogrążeni w smutku

ŻONA I DZIECI

G-1453

Sprzedaż

WÓZEK głęboki typ „Częstochowa", prawie nowy, sprzedam. Rumia, telefon 71-03-67. S-3083

PUDELKI czarne po medalistach tanio sprzedam. Stuszyński, Gdańsk, Ogarna 119/3. G-1259

WÓZEK uniwersalny (jeszcze z gwarancją) sprzedam. Telefon 31-72-85. G-1271

OWCZARKI niemieckie pies i suczka 10 tygodni, z rodowodem, sprzedam. Gdańsk, ul. Tuwima 1 m. 2. G-4260

WÓZEK głęboki sprzedam. Oliwa ul. Obr. Westerplatte 23a/3. G-4258

KLATKI norcze, mieszarkę, maszynkę do mielenia, sprzedam. Ludkiewicz, Gdańsk, Sztutowska 63, autobus 112. G-1019

Motoryzacyjne

„TRABANT 601", rok 1971 sprzedam. Telefon 52-95-82, dzwonić po 16. G-1306

SILNIK, gaźnik, pompkę paliwową, reflektory, szyby do „Volkswagena" 1200 bardzo dobry stan, sprzedam. Gdynia, Norwida 7, po godz. 17. G-1203

„WARSZAWĘ" 203, motocykl „Pannonia" w dobrym stanie, tanio sprzedam. Oferty „1014" Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

„FIAT 125 P" — 1500, kolor wiśniowy, sprzedam. Sopot, telefon 51-02-38. G-1016

„FIAT" 600 — Multipla, sześcioosobowy, sprzedam. Sopot - Kamienny Potok, Kraszewskiego 30/27, po godz. 19. G-1018

KAROSERIĘ „Zastavy", uszkodzona prawa strona, sprzedam. Telefon Reda 17. G-1024

Zguby

DYREKCJA Instytutu Budownictwa Lądowego Politechniki Gdańskiej unieważnia legitymację studencką nr 21208 na nazwisko Marek Gebert. G-3360

Praca

POMOC kuchenna zaraz potrzebna w Sobieszewie. Zgłoszenia Gdańsk, Kartuska 214. G-1292

PRACOWNIKA w gospodarstwie rolnym zatrudnię. Wojciechowski, Gdańsk-Wrzeszcz, Migowo Dolne 16, autobus 116 z ul. Partyzantów. G-1013

Nauka

MAGISTER przygotowuje z matematyki do egzaminów wstępnych, sesyjnych, poprawkowych. Gdynia, Partyzantów 28/41. G-1272

Lekarskie

DR Z. KRAJEWSKI skórne, weneryczne Wrzeszcz, Grunwaldzka 24, telefon 41-06-47. G-700

DR DZIEWANOWSKI skórne, weneryczne. Gdańsk, Św. Ducha 25/27, telefon 31-63-88. G-1275

Różne

FOTO-usługi. Zdjęcia barwne wykonuję w domu klienta. Telefon 52-99-01. G-50

POGOTOWIE telewizyjne, tel. 41-96-89. G-748

KUPIĘ bony PKO na samochód. Oferty „763" Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

Gdańskie Przedsiębiorstwo Budowlane

Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Zawiszy Czarnego 17

POSZUKUJE KWATER

dla absolwentów Zasadniczej Szkoły Budowlanej na terenie Gdańska, Wrzeszcza, Oliwy i Sopotu.

Zgłoszenia przyjmuje dział zaplecza gospodarczego, tel. 41-32-34, wewn. 37. K-5312

Naukowcy ostrzegają przed lekami

24 wybitnych uczonych z krajów Europy i Stanów Zjednoczonych, a wśród nich kilku laureatów nagrody Nobla, zebrało się we Włoszech w miejscowości Bellagio, aby przedyskutować sposoby... uchronienia ludzi przed ujemnym działaniem leków. Postanowili oni przystąpić do pracy nad specjalnym systemem, umożliwiającym szybkie wykrycie szkodliwego oddziaływania danego specyfiku lekarskiego na konkretnego pacjenta. W tym celu zostaną zbudowane różne „modele biologiczne" w laboratoriach brytyjskich uniwersytetów w Cambridge, Oxfordzie i Londynie oraz w Nijmegan w Holandii. Każdy taki model będzie sprawdzać działanie odmiennych typów lekarstw. Zdaniem uczonych, którzy podjęli się pracy nad tym systemem, będzie on znacznie lepiej określać przydatność medykamentów, niż dotychczasowe wypróbowywanie ich na zwierzętach. Modele biologiczne będą bowiem wyposażone w specyficzne cechy, właściwe organizmowi ludzkiemu, a nie zwierzęcemu.

Uczestnicy konferencji w Bellagio, uzasadniając potrzebę zwiększenia wysiłków nauki w kierunku wykrywania ubocznego wpływu lekarstw stwierdzili m. in., że przynajmniej 5 proc. ludzi zażywających leki odczuwa ich ujemne skutki. W wielu przypadkach skutki te są nawet śmiertelne. (R.G.)

„ŻAGIEL ROKU"

Tak nazwano Ogólnopolski Konkurs Fotograficzny o tematyce żeglarskiej, ogłoszony przez Szczeciński Okręgowy Związek Żeglarski i Towarzystwo Przyjaciół Szczecina.

Celem tego konkursu, który będzie organizowany co roku, jest prezentacja dorobku fotografiki żeglarskiej, ukazującej piękno morza i jachtu oraz popularyzacja sportu żeglarskiego. Ponieważ w konkursie mogą brać udział zarówno fotograficy zawodowi, jak i amatorzy, można sądzić, że do 1 października br. wpłynie niemało pięknych, interesujących fotogramów, z których najlepsze jury zakwalifikuje na wystawę i przyzna za nie trzy nagrody pieniężne i pięć wyróżnień.

Zajmujących się fotografią żeglarską kierujemy po szczegółowe informacje pod adres: Szczeciński Okręgowy Związek Żeglarski 70-756, Szczecin, ul. Tkacka 55, tel. 36-669.

E. M.

Serce z automatu

Na jednym z dworców kolejowych w Chicago zainstalowano automaty do żegnania samotnych podróżnych. Po wrzuceniu monety ukazuje się — zgodnie z potrzebą — lalka żeńskiej lub męskiej płci, wyciąga plastykową dłoń i mówi (z taśmy magnetofonowej): „Do widzenia, kochanie. Życzę ci szczęśliwej podróży!" Podobno innowacja cieszy się dużym powodzeniem.

Korzystając ze słonecznej pogody warszawiacy tłumnie odwiedzają parki, a szczególnie Łazienki. Wiele osób zażywa kąpieli słonecznych nad Wisłą.
Na zdjęciu: na spacerze w Ogrodzie Botanicznym.
CAF-Rosiak

O czysty Bałtyk

Czarne plamy nad Sundem

RZĄD Królestwa Danii przyjął oficjalnie polskie zaproszenie na konferencję w sprawie ochrony żywych zasobów Bałtyku, która ma odbyć się w Warszawie w drugiej dekadzie czerwca. Jak informuje duńska agencja prasowa Ritzaus — będzie to wstępne robocze spotkanie przedstawicieli krajów nadbałtyckich poświęcone przygotowaniu — zgodnie ze znaną polską inicjatywą dyplomatyczną — konwencji o kompleksowej ochronie naturalnego środowiska tego morza. Komentując z aprobatą postanowienie, które socjaldemokratyczny „Aktuelt" nazywa „rozstrzygającym krokiem na drodze do porozumienia o niezwykłej wadze", prasa duńska przypomina, że rządy państw skandynawskich leżących nad Bałtykiem poparły już generalnie ideę tej konwencji.

Decyzja zbiegła się z ożywioną debatą parlamentarną nad projektem ustawy o ochronie naturalnego środowiska w Danii oraz rządowymi planami badań zanieczyszczenia Bałtyku, które osiąga — zdaniem ekspertów — stan krytyczny. Skalę problemu ilustruje najwymowniej to, co dzieje się w cieśninie Sund. Jej obydwa brzegi zamieszkuje 2,5 miliona ludzi. **W wody Sundu wpada co sekundę 12 tysięcy litrów niedostatecznie oczyszczonych ścieków przemysłowych i miejskich.** Naukowcy przewidują, że jeżeli nie nastąpią radykalne zmiany, około roku 2000 cieśnina będzie zatruta w stopniu uniemożliwiającym nawet nawigację, a jeżeli nowa szwedzka siłownia atomowa w nadbrzeżnej miejscowości Barseback nie zabezpieczy efektywnego oczyszczania wody przemysłowej — stanie się to jeszcze wcześniej.

Stosunkowo płytkiemu morzu o powierzchni 386 tysięcy kilometrów kwadratowych — więc zaledwie o 70 tysięcy kilometrów większej niż Polski — grożą niebezpieczeństwa ze wszystkich stron. Oprócz ścieków przemysłowych i miejskich — spaliny, ropa naftowa wyciekająca ze zbiorników, oleje i smary. Postępujące zatrucie środkami ochrony roślin i nadmierne użyźnienie dna nawozami spływającymi z pól całego regionu grozi zachwianiem, a na wielkich obszarach już zachwiało równowagę ekologiczną wód, naturalny biologiczno-chemiczny system krążenia. Coraz ostrzejszy niedostatek tlenu w pewnych ruchomych" zresztą akwenach, którego przyczyny nie są jeszcze wyjaśnione do końca, niszczy narybek, a niektóre gatunki ryb szczególnie często przenoszą się — lub giną od trujących związków rtęci, cynku, kadmu, ołowiu...

Ryzyko, jakie te procesy niosą ludziom — nie wymaga dowodów. Ale nawet największych optymistów musiała zaniepokoić mapa, opublikowana właśnie przez Duńską Radę Ochrony Naturalnego Środowiska. **Czarnymi plamami wokół wybrzeży Danii oznaczono na niej zagęszczenia bakterii koli w stopniu zagrażającym zdrowiu korzystających z kąpieli.** Wokół większych skupisk ludzkich, w tradycyjnych miejscach wczasów i wypoczynku — te czarne plamy przytłaczają już wyraźnie błękit, używany tradycyjnie do oznaczania wód.

Jedną z szans uratowania Bałtyku przed ostatecznym zatruciem jest przyspieszenie i usprawnienie wymiany jego „stojących" wód z otwartym Morzem Północnym — poprzez cieśniny Sund, Wielki i Mały Bełt. Ale człowiek nie poznał jeszcze dokładnie mechanizmów rządzących tym procesem. **Rząd duński zamierza więc przeznaczyć do roku 1978 20 milionów koron na badania źródeł i skutków zanieczyszczenia Bałtyku i wędrówki wód przez cieśniny.** Część tego zamierzenia wzięła na siebie Szwecja, której przypadły w udziale badania akwenów morskich w Kattegacie.

Wprawdzie przyjęło się nazywać te cieśniny „duńskimi", pisze kopenhaski dziennik „Minavisen", ale sprawa jest — jak niewiele innych — wspólna. Dlatego decyzję popierającą praktycznie polską inicjatywę połączenia wysiłków należy powitać z satysfakcją.

B. KOŁODZIEJSKI

Z myślą o królestwie koka

„WARMA" dla przemysłu okrętowego

Prawie wszystko, co na budowanych w Polsce statkach składa się na wyposażenie kuchni okrętowych (od kotłów warzelnych i pieców elektrycznych do skomplikowanych, estetycznych maszyn zmywających naczynia) powstaje w Pomorskich Zakładach Sprzętu Okrętowego „WARMA" w Grudziądzu. Zakłady te mieszczące się w starych, jeszcze przedwojennych, zabudowaniach fabrycznych, w trzech oddalonych od siebie punktach miasta, znajdują się w niełatwej sytuacji.

Ale oto dla „WARMY", podobnie jak i dla innych zakładów kooperujących z przemysłem okrętowym (np. „Famy" w Gniewie, lub „Sezamoru" w Słupsku) otwierają się lepsze perspektywy. Zapadły już bowiem wiążące decyzje budowy (kosztem 257 mln zł) nowej fabryki w Tuszewie, na przedmieściu Grudziądza. **Teren pod tę wielką w skali Grudziądza inwestycję został już zniwelowany, elementy prefabrykowane częściowo sprowadzone, a uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego pod fundamenty nowej „WARMY" jest przewidziane w bieżącym miesiącu.** Zbiegnie się ono z Dniem Stoczniowca 73, jubileuszem ćwierćwiecza istnienia zakładu i jego ponad dwudziestoletnią przynależnością do branży okrętowej.

Przygotowując się do „objęcia" nowej fabryki, „WARMA" równocześnie wzmogła dynamikę produkcji, dotrzymując tempa rozwojowi przemysłu okrętowego. Do 1975 roku przewiduje się tu wprowadzenie ponad 80 tzw. nowych uruchomień, z czego 19 jeszcze w br. **A więc w bieżącym roku „WARMA" rozpocznie np. produkcję nowych typów maszyn do zagniatania ciasta, do mycia naczyń, kuchni elektrycznych, filtrów bakteriobójczych i filtrów oleju.** Produkowane tu wyroby są bardzo zróżnicowane w zakresie typowymiarów, gabarytów oraz materiałów stosowanych w produkcji, która jest wybitnie małoseryjna, a nawet jednostkowa.

M.L.

ZAĆMIENIE KSIĘŻYCA

Wieczorem, 15 bm. będziemy świadkami ciekawego zjawiska astronomicznego — półcieniowego zaćmienia Księżyca. Maksymalna faza zjawiska wyniesie 0,495 tarczy Księżyca.

Początek zaćmienia, czyli tzw. I kontakt Księżyca z półcieniem ziemskim, przewiduje się na godz. 19.05. U nas nie będzie to widoczne, gdyż Księżyc znajduje się pod horyzontem. Wschód Księżyca dla Polski nastąpi ok. 20.00. **Wówczas zauważymy, iż część jaskrawej tarczy Księżyca trochę straciła na blasku. Wyraźnie będzie to dostrzegalne, gdy Księżyc wzbije się wyżej, ponad linię horyzontu. Maksymalna faza zjawiska nastąpi o godz. 20 min. 51.** Od tego momentu nasz naturalny satelita zacznie się powoli wynurzać z obszaru cienia Ziemi. Zaćmienie zakończy się ok. 22.36. Dodajmy, że nieraz, zależnie od warunków atmosferycznych, w czasie zaćmień półcieniowych Księżyca pewne obszary tarczy Księżyca przybierają odcień wyraźnie różowy.

Zaćmienie w całym przebiegu widoczne jest na Pacyfiku, w Australii, Azji, Oceanie Indyjskim i południowo-wschodniej Europie. W centralnej i zachodniej Europie (także w Polsce) zobaczymy część przebiegu zaćmienia. Natomiast z Atlantyku i obu Ameryk zjawisko to nie będzie widoczne.

W grudniu br. w Polsce widoczne będzie częściowe zaćmienie Księżyca przez cień Ziemi. W listopadzie będziemy świadkami przejścia Merkurego na tle tarczy Słońca.

W. SĘDZIELOWSKI

W procesie wychowawczym młodzieży...

W ub. piątek w Kuratorium Okr. Szkolnego Gdańskiego odbyła się konferencja, bilansująca wyniki realizacji zadań przypadających naszemu szkolnictwu na rok 1972/73, nakreślonych przez VI Zjazd PZPR i VII Plenum KC.

PODSTAWĘ bilansu stworzyła krytyczna analiza, dokonana przez członków zespołów lustracyjnych, oceniających sytuację w naszym województwie. Ona też — w zakresie nauczania i wychowania — powinna stanowić kierunkowskaz działania na rok następny. Ale dodać należy, że punkt wyjściowy dla organizacji kształcenia i socjalistycznego wychowania w 1973/1974 r. stanowi specjalna instrukcja, wydana przez Min. Oświaty i Wychowania w lutym br. Wnosi ona szereg zmian organizacyjnych i dostarcza cenny materiał do konkretyzowania zadań dydaktyczno-wychowawczych. Poświęca ona m. in.. wiele miejsca wpływom i bodźcom działającym na ucznia poza szkołą, w jego środowisku.

Kurator Okr. Szkolnego Gdańskiego **Michał Anisimowicz** w wygłoszonym na konferencji referacie szczegółowo nie mocno podkreślił znaczenie wychowywania młodego pokolenia na żarliwych patriotów, budowniczych ludowej ojczyzny. Zadanie to spoczywa w głównej mierze na szkole. jakkolwiek odpowiedzialność za jego wykonanie winni sprawiedliwie dzielić się i rodzice i organizacje, tworząc wspólny front socjalistycznego wychowywania.

„Dobór właściwych treści — powiedział on — i odpowiednich form pracy z młodzieżą — to główne zadania dla wszystkich".

W br. podjęto w nauczycielskich kręgach szeroką dyskusję na tematy wychowawcze młodzieży. W jej wyniku wszystkie szkoły i placówki oświatowe opracowały programy wychowawcze do końca 1975 r. W pracach tych uczestniczyła również młodzież; wzrosła też w środowisku młodzieży szkolnej aktywność organizacji ideowo-wychowawczych.

Cennym przedsięwzięciem, inspirowanym przez Wydz. Nauki i Oświaty KW partii było przeprowadzenie w 50 ponadpodstawowych szkołach badań, dotyczących pracy ideowo - wychowawczej w szkołach naszego województwa.

Zasadniczym niedociągnięciem szkół w tej materii jest nadmierne preferowanie działalności dydaktycznej i tendencje do rozdzielania spraw nauczania i wychowania. Nauczycielstwo w swej codziennej pracy musi eksponować treści wychowawcze, jeśli „nauczanie wychowujące" nie ma być sloganem. Upowszechnienie zasady tzw. nauczania wychowującego wymaga usunięcia z teorii pedagogicznej i praktyki niesłusznego przekonania o tym, że „przekazywanie uczniom wiedzy jest samo w sobie wystarczającym działaniem wychowawczym".

Badania potwierdziły, że w niektórych szkołach obserwuje się nadmiernie praktykowany werbalizm wychowawczy, którego istota sprowadza się do ograniczenia aktywności młodzieży. Natomiast zapewnienie jej udziału we wszystkich poczynaniach szkoły jest pożądanym elementem wychowawczym; chcemy, aby młodzież była podmiotem wychowania, nie zaś — jak to się jeszcze zdarza — przedmiotem.

NA piątkowej konferencji omawiano również postawy młodzieży, jej stosunek do nauki etc. Stosunkowo mały procent charakteryzuje się lekceważącym stosunkiem do nauki. W liceach ogólnokształcących i technikach sięga 3 proc., w zasadniczych zawodowych jest jednak wyższy — ok. 10 proc. Cechuje on zwłaszcza tych, którzy nie dostali się do szkół przez siebie wybranych. Niepokojący natomiast jest pokaźny odsetek uczniów zadowalających się ocenami dostatecznymi. Tu znaczną grupę stanowią uczniowie bez określonych zainteresowań; cechuje ich wygodnictwo i niechęć uczestnictwa w społecznym życiu szkoły.

Ważnym czynnikiem wychowawczym jest udział młodzieży w pracach fizycznych. Ale muszą one być zorganizowane tak, by wskazywały na walory społeczno-użyteczne. Młodzież musi widzieć sens podejmowanych prac. Natomiast wykluczyć należy w nowym roku szkolnym fakty niedostatecznego angażowania młodzieży w pracach tego typu. Są u nas szkoły, które nie doceniły jeszcze pracy fizycznej w procesie wychowawczym, jakkolwiek kładzie na nie nacisk również ministerialna instrukcja, zobowiązująca wszystkich uczniów do określonego wymiaru pracy fizycznej w ciągu szkolnego roku. Należy się spodziewać, że obligatoryjne postawienie sprawy zaktywizuje i te szkoły.

Jak wiadomo poważną rolę w procesie socjalistycznego wychowania młodzieży, w kształtowaniu jej światopoglądu odgrywa **wychowanie obywatelskie.** Spełni ono swe zadanie, gdy organizacja tych zajęć, przy wszechstronnym przygotowaniu się nauczyciela, będzie odpowiadała wadze samego zagadnienia. **Organizacja zajęć musi — przede wszystkim — zainteresować, musi włączyć ucznia w temat, w dyskusję.** I na tym odcinku szkolnictwo naszego województwa ma jeszcze wiele do zrobienia, zwłaszcza że istniejące jeszcze tu i ówdzie siły przeciwstawne naszemu kierunkowi, wcale nie zrezygnowały z walki o pozyskanie młodzieży.

NA konferencji poruszono także temat przestępczości wśród nieletnich. Liczba młodzieży wchodzącej w kolizję z prawem jest znaczna. W ub. r. odnotowano 2 581 przestępstw, z których około 30 proc. dokonały dzieci poniżej lat 13. Kontakt kuratorium z organami ścigania jest środkiem niewystarczającym. **Z prawdziwą przykrością należy stwierdzić, a podkreślają to organa MO, że szereg szkół, powiadamianych o dokonaniu przestępstwa bądź wykroczenia przez ich wychowanka, nie reaguje na doniesienie!** Nie podejmuje żadnego przeciwdziałania! Jest to praktyka karygodna, którą musi wykluczyć najbliższy rok szkolny. I musi on inaczej, niż dotychczas, podejść do spraw wychowania fizycznego, sportu, turystyki, krajoznawstwa — zagadnień stojących na marginesie dziesiątków szkół naszego województwa. Miejsca gier, zabaw, sale gimnastyczne winny być udostępniane młodzieży również w godzinach pozalekcyjnych. Potrzeba rozwijania wśród młodzieży aktywności ruchowej jest jednym z istotnych warunków jej ogólnego rozwoju.

Ir.m.

Zakłady Tosta w As (zachodnie Czechy) to największa czechosłowacka fabryka odzieży, której 20 proc. produkcji eksportuje się do Związku Radzieckiego oraz NRF.
Na zdjęciu: trzyczęściowa podomka — to jednobarwne spodnie z dzianiny z wzorzystą tuniką i luźnym szlafrokiem o modnych rękawach kimono.

Coś dla zmotoryzowanych

Pod rozwagę nie tylko kierowcom

WEDŁUG danych ONZ, w 1971 r. na obszarze Europy wydarzyło się 1 120 tys. wypadków drogowych, w których poniosło śmierć 92 tys. osób, a 2 163 tys. zostało rannych. Na czele tabeli pod względem liczby oraz tragicznych wypadków katastrof drogowych znajdują się w kolejności: **NRF, W. Brytania, Francja, Holandia i Belgia.**

Dynamiczny rozwój przemysłu i towarzyszący mu rozwój motoryzacji oraz mechanizacja rolnictwa, obok niewątpliwych korzyści wywołują szereg zjawisk ujemnych w sposób zasadniczy wpływających na wiele dziedzin życia gospodarczego, społecznego, a także na zdrowie człowieka. Stały wzrost na całym świecie liczby urazów, ofiar w ludziach i rosnących szkód materialnych, budzi ogólne zaniepokojenie, zmusza do ciągłego badania i śledzenia bezpośrednich przyczyn wypadków oraz skłania do poszukiwania skutecznych środków i dróg mogących przyczynić się do ograniczenia do minimum zarówno liczby urazów, jak i też wynikających z nich skutków.

Badania problemów związanych z urazami w następstwie wypadków komunikacyjnych, wymaga udziału wielu specjalistów z różnych dziedzin nauki. **Zejścia śmiertelne z wypadków komunikacyjnych — wg statystyk z 1971 r. — zajmują trzecie miejsce w światowej tabeli zgonów.** Dla wszystkich użytkowników dróg jest to groźne memento.

A w Polsce? Szybko postępujący proces uprzemysławiania kraju, dynamiczny przyrost liczby pojazdów mechanicznych na naszych drogach, a w perspektywie najbliższych lat pojazdów tych będzie znacznie więcej, stymuluje w skutkach ubocznych przemian nieuchronny wzrost liczby wypadków drogowych i ich ofiar. Z prowadzonych badań wynika, że najważniejszymi przyczynami wypadków drogowych są: nadmierna szybkość pojazdów, nietrzeźwość kierowców, nieprzestrzeganie pierwszeństwa przejazdu oraz nieprawidłowe wyprzedzanie i wymijanie.

Z krajowych danych za 1969 r. wynika, że z liczby 3 418 osób, zabitych w wypadkach drogowych na skutek winy kierujących pojazdami, zginęło 2 170 osób (63,5 proc.), z winy pieszych — 1 114 osób (32,6 proc.), z winy złego stanu technicznego pojazdów i z powodu innych okoliczności — 134 osoby (3,9 proc). W latach 1961-1969 wydarzyło się w naszym kraju 239,5 tys. wypadków drogowych, w których śmierć poniosło 24,6 tys. osób, a 221 tys. doznało uszkodzeń ciała. Wśród ofiar blisko 3,5 tys. zabitych stanowią dzieci, a rannych w wieku do 14 lat życia było 28 tys.

Największa liczba wypadków zdarza się na obszarze miast, jednak najgroźniejsze, pociągające za sobą więcej ofiar oraz poważne obrażenia cielesne, mają miejsce przeważnie na obszarach pozamiejskich. Z przytoczonej liczby 3 418 osób, które zginęły w wypadkach drogowych — ponad 60 proc. zabitych przypada na wypadki, które zdarzyły się poza obszarem miast i osiedli.

Groźnym ostrzeżeniem dla wszystkich użytkowników dróg niech będzie fakt, że z ogólnej liczby zgonów w szpitalach na ofiary wypadków drogowych przypada ponad 50 proc. Śmiertelność w wypadkach drogowych jest w Polsce ok. 3-krotnie wyższa, aniżeli w NRF, Francji, Czechosłowacji i na Węgrzech. Śmiertelność w tych krajach kształtuje się od 3,5 — 4,4 proc. ogółu poszkodowanych.

Straty materialne ponoszone z tytułu wypadków sięgają astronomicznych wielkości. W USA ocenia się je na 10 mld dolarów rocznie. **W Polsce w 1969 r. tylko wypłaty PZU z tytułu strat materialnych osiągnęły kwotę 630,5 mln zł, natomiast łączne straty, jakie ponosi gospodarka narodowa, szacuje się na 1,5 mld zł rocznie, przy czym jest to szacunek bardzo ostrożny.**

Współczesną cywilizację można przyrównać do mitycznego potwora, pożerającego własne dzieci. Niestety — współczesna cywilizacja za udogodnienia w konfrontacji z przyrodą wystawia ludziom ciężkie rachunki. Obok dewastacji środowiska — również ofiary w ludziach. Ale możliwości odwrotu nie ma. Nie można i nie sposób cofnąć rozwoju cywilizacyjnego ludzkości. **Natomiast można i trzeba uczynić wszystko, aby te rachunki były możliwie najmniejsze.**

I to leży w naszych możliwościach i nas wszystkich zobowiązuje. Jedźmy rozważnie — chodźmy uważnie.

Lek. med. R. Komornicki

Jacek Roy

„Czarny koń" zabija nocą

15)

Wszedłszy detektyw poczuł się skrępowany, zawisły na nim spojrzenia wszystkich gości „Rybitwy", opanował się, chociaż z trudem, zajął wskazane przez Borowskiego miejsce.

Obrzucił wzrokiem mężczyznę siedzącego przy pianinie. Wysoki, sztywny, szpakowaty. Grał niedbale fragmenty znanych arii operetkowych. Jego brat był nieco podobny, jednak niższy, pani Swenson posiadała urodę typowej Szwedki; proste blond włosy, częsty uśmiech. Pachnąca czystością i dobrymi perfumami oglądała się nieprzerwanie za wszędobylskim Olafem.

„Ten, to Połtyka" — detektyw zerknął na młodego, tęgawego mężczyznę w okularach. Lekarz silił się na powagę, szło mu nietęgo, być może przeszkadzał mu w tym strój, flanelowa koszula i zwykłe cajgowe spodnie.

Przy oknie, zajęci rozmową, stali dwaj mężczyźni. Jeden o wyglądzie starszawego i nobliwego urzędnika, z krótką hiszpańską bródką i fajką, drugi, młodszy odznaczający się niedbałą elegancją, w dobrze skrojonym garniturze.

„Peter Nillson i redaktor Milewski" — skonstatował w myśli detektyw. „Milewski wygląda najwyżej na czterdziestkę, chociaż w rzeczywistości ma pięćdziesiąt dwa lata" — przypomniał sobie dane z akt sprawy. „Przystojny facet".

Studentka prezentowała się inaczej. Szykowna sukienka koloru kawy z mlekiem kontrastowała przyjemnie z jej brązową opalenizną. „Ależ dziewczyna!"

Państwo Kowalikowie, jak ich wszyscy nazywali. On, mężczyzna w średnim wieku, z czarnymi, ani chybi farbowanymi włosami i wąsem, ubrany w cudaczną marynarkę i szyją owiniętą szalikiem. Kolor jego twarzy, a zwłaszcza nosa, świadczył o braku pogardy dla określonych napojów. Ona, niewątpliwie starsza od małżonka, no, tak, racja, ponad dziesięć lat, inna sprawa, że wyglądała na to — starała się wyraźnie podkreślić rolę „dobrego ducha" i opiekunki artysty. Robiła to z wyczuwalną natarczywością, denerwowało to niekiedy obiekt jej wylewnych czułości, ale malarz nie okazywał tego. Może, gdy byli sami.

Właściciel przedstawiwszy nowego pensjonariusza zaprosił wszystkich do stolików i wzniósł banalny toast. Pogody, przyjemnego wypoczynku, zadowolenia z pobytu, no i mniej wiadomych wrażeń. Ugrzecznieny uśmiech. I dużo, słońca, a także takiej opalenizny, jaką ma już nasza urocza panna Bożena.

Okazało się, że Maria Reszel wstała już z łóżka, snuła się bowiem między stolikami i pomagała Różyczce w usługiwaniu. Podano wino i detektyw uśmiechnął się dostrzegłszy grymas niechęci na twarzy malarza.

„O czym myślą ci ludzie?" — zastanowił się detektyw między jedną lampką wina a drugą. „Jest wśród nich morderca i oni to doskonale wiedzą, zwłaszcza po dzisiejszej nocy. Ta świadomość zapewne ich prześladuje, jednak godzą się z nią, udają, że nic nie zaszło, dlaczego? Dlaczego nikt się nie zbuntuje, nie wybuchnie, nie ucieknie. Przybrawszy maski spokojnych wczasowiczów oczekują na coś... Na co? Aż przyjdzie milicja i aresztuje przestępcę? Czy też na to, że zostanie popełniona nowa zbrodnia? Potrzeba kilku dni, aby wleźć w skórę każdej osoby, zrozumieć jej myśli... Czy się uda? Gadatliwy właściciel zdążył już pewnie szepnąć na ucho temu i owemu o jego roli. Teoretyk kryminalistyki! Akurat uwierzą! Uwierzy w to taki malarz lub lekarz, ale nie Milewski, czy ten milczący Norweg! Stąd ta rezerwa, grzeczność, chłodna grzeczność... Czyżby studentka wiedziała także o jego prawdziwej roli? Nie wykluczone. Ten spacer wynikałby wtedy... Szkoda".

„Albo ta staruszka" — snuł swój myślowy wywód detektyw — „niedoszła ofiara... Teraz krząta się wśród nich i być może, zaraz, jakie być może, na pewno! a więc na pewno podaje kawę czy coś innego temu, który przed kilkunastu godzinami próbował ją... udusić! Brrl... Dwudziesty wiek, centrum Europy, cywilizacja — i t a k i e sytuacje! Do licha! A jeśli w zmowie jest więcej osób, dwie, trzy?"

Rozmawiano po niemiecku. Detektyw stwierdził, że Szwedzi i Norweg władają tym językiem doskonale, ze znakomitym akcentem, co nawet dziwiło jego czułe i znające się na rzeczy ucho, Borowski mówił nieźle, chociaż z gwarowymi naleciałościami, dziennikarz płynnie, także z nienagannym akcentem, artysta tak jak Ślązacy, mieszając słowa polskie i niemieckie, jego żona z kolei posługiwała się bliżej nieokreślonym wolapikiem, studentka znała niemiecki słabo, a lekarz dukał piąte przez dziesiąte. Sam Arystoteles Bax znał niemiecki dobrze, nie gorzej niż Skandynawowie czyli taki Milewski, nie włączał się jednak do dyskusji, a jeśli już — to przekręcał umyślnie co drugie słowo.

(c. d. n.)

31-20-27 PORZĄDEK NA CO DZIEŃ

GDAŃSK, GRUNWALDZKA. Naprzeciw WSWF, na przystanku autobusowym w kierunku Gdyni, od dwóch tygodni jest rozebrana zatoka postojowa. Trylinka leży obok, przeszkadzając pasażerom.

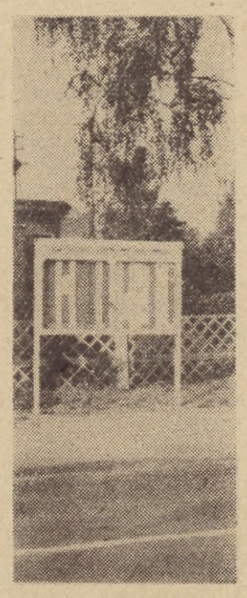

Spółdzielnia „Labor" nie dba o swoje gabloty ogłoszeniowe. Napisy firmowe należy odnowić jak najszybciej. Na zdjęciu widać gablotę z ul. Droszyńskiego w Oliwie.

Fot. Marek Grad

GDAŃSK, JESIONOWA 5. Od miesiąca w budynku znajdującym się w podwórzu są zapchane rury kanalizacyjne. Gospodarzem jest ADM-4 z ul. Batorego.

GDAŃSK, TORUŃSKA — POLNA. Lokatorzy twierdzą, że zupełnie niepotrzebny jest śmietnik na środku podwórza, naprzeciw sklepu nabiałowego. W sąsiedztwie znajdują się liczne pojemniki.

GDAŃSK, ELBLĄSKA 67. Przy głównej trasie wylotowej leżą stosy cegieł i innych materiałów budowlanych. Przywiózł je kandydat na właściciela sklepu. Po cofnięciu zezwolenia na budowę, materiały nie zostały usunięte.

GDYNIA — WZGÓRZE NOWOTKI. Liczni pasażerowie kolejki elektrycznej twierdzą, że zagrodzenie przejścia między domami przy ul. Świętojańskiej jest czystym nonsensem. Zamiast tarasować przejście, należało po prostu ułożyć chodnik. Postawienie płotu utrudnia życie tysiącom mieszkańców, a nie zwiększa bezpieczeństwa ruchu.

GDYNIA — OBŁUŻE LEŚNE, GRUNY 41-51. Od czterech miesięcy w osiedlu leżą hałdy ziemi sięgające do okien mieszkań parterowych. Poza tym, po południu nie można dostać artykułów pierwszej potrzeby w miejscowym sklepie WSS. Najbliższy telefon, po zamknięciu poczty, znajduje się w odległości 2 km.

GDAŃSK, KARTUSKA 36-42, ADM-6 utrudnia lokatorom założenie trawnika. Zamiast czarnej ziemi przywieziono glinę. Do dziś na nie uporządkowanym trawniku rosną jedynie chwasty. W podwórzu znajduje się szopa ekipy, która tynkowała budynek. Roboty zakończono już dawno, jednak pakamery nie rozebrano.

SOPOT, POWSTAŃCÓW WARSZAWY 51. Po rozbiórce domu pozostawiono kupę gruzów. Na skutek interwencji okolicznych mieszkańców wywieziono około sześciu ciężarówek. Pozostał jeszcze ładunek na 20 samochodów.

GDAŃSK, THAELMANNA. W jedynym sklepie warzywnym nie ma ziemniaków i jarzyn. Jest brudno.

GDAŃSK - WRZESZCZ, DE GAULLE'A. Brygada MPO zabiera śmieci tylko z pojemników. Obok leżą śmieci „nietypowe", którymi musi zająć się ADM.

SOPOT, MONTE CASSINO 54 B. Na zapleczu domu, w którym mieści się restauracja „Bałtycka" panuje ogólny bałagan. Leżą tam m. in. porozrywane worki z cementem.

GDYNIA - KACK. Przystanki linii „121" nie są oznakowane, nie mówiąc już o tablicach z rozkładem jazdy.

GDAŃSK, WPKGG. Przymorzanie nie mogą korzystać z wiaty, która znajduje się naprzeciw falowca przy ul. Piastowskiej 100, bowiem postawiono ją w dziurze, gdzie zbiera się woda. Trzeba pełożyć płyty, albo zabrać wiatę. Przymorze nie potrzebuje tzw. form przestrzennych. Wystarczająco szpecą dzielnice brzydkie piętrowe betonowe „kwietony" z koszmarnych snów plastyka.

Dwa pożary

Przedwczoraj o godz. 14.10 wybuchł pożar na V kondygnacji domu studenckiego nr 2 Politechniki Gdańskiej. Osiem jednostek straży pożarnej, w tym dwie wyposażone w drabiny mechaniczne, brało udział w akcji. Dzięki ofiarności strażaków szybko zlokalizowano ogień. Zniszczeniu uległo ok. 30 m więźby dachowej i trzy pokoje dwuosobowe. Przyczyną jest prawdopodobnie zaprószenie ognia.

Akademicka passa pożarowa: Wczoraj znów wybuchł pożar, tym razem w Klubie Studentów Wybrzeża „Żak". O godz. 8.10 rano dwie sekcje straży przystąpiły do gaszenia ognia w pomieszczeniu nad salą teatralną. Ugaszono go niemal w zarodku. Komisja bada przyczyny wypadku. Prawdopodobnie pożar spowodowała wadliwie przeprowadzona, prowizoryczna instalacja elektryczna. Pomieszczenie, w którym wybuchł pożar jest ciasne, o drewnianych ścianach, przewody zaś biegną na zewnątrz.

Straty materialne nie przekraczają tysiąca złotych, a mogłyby być znacznie większe, gdyby nie sprawna akcja strażaków.

J.G.

Z sesji MRN w Sopocie

Wzrost rangi społecznego działacza

SALA obrad PMRN w Sopocie była wczoraj wypełniona po brzegi. Oprócz radnych w sesji wzięli udział przedstawiciele wszystkich ogniw samorządowych mieszkańców, ponieważ głównym tematem była ocena działalności poszczególnych samorządów społecznych. Temat więc bardzo szeroki, zważywszy, że rola samorządów mieszkańców coraz bardziej wzrasta i że ostatnia kadencja tychże z uwagi na planowaną odgórnie modernizację, była tym razem wyjątkowo długa. Ostatnie wybory odbyły się na przełomie 1967/68 roku.

Sopot nie jest dużym miastem, w obecnym układzie administracyjnym działają tutaj cztery Rejonowe Rady Samorządu Mieszkańców (do ub. roku było ich 5), tyle na ile rejonów administracyjnych podzielone jest miasto. Zgodnie z nowym regulaminem, który opracowany został już na podstawie uchwały Rady Państwa z maja br., jako obowiązującego w całym kraju aktu prawnego, podział ten zostanie zachowany, choć zmienią się nieco aktualne nazwy.

Najważniejsze w nowym regulaminie jest to, że w sposób bliżej sprecyzowany ukierunkowuje on działalność samorządów i określa zakres ich współdziałania z organami wykonawczymi. Oznacza to podniesienie rangi społecznego działacza, choć z pewnością nie od razu rozwiąże wszystkie istniejące kwestie. Pomimo wrostu roli samorządów w ciągu ostatnich lat na polu działalności tychże występowały i występują trudności, wynikające z rozbieżności zdań co do wagi takiej czy innej sprawy. Mówiono o tym dość szeroko w trakcie dyskusji. W wielu przypadkach — jak podkreślano — działacze są wręcz bezradni wobec ADM, z którymi na co dzień wypada im się spotykać. Co gorzej nie wszystko da się wytłumaczyć trudnościami obiektywnymi administracji.

Mnóstwo decyzji administracje podejmują bez porozumienia się z Rejonowymi Radami Samorządów Mieszkańców, pomimo że takie porozumienie byłoby konieczne. A zatem w najbliższym czasie musi nastąpić przełom w dotychczasowej współpracy obu wymienionych organów. Tylko wtedy można będzie mówić o faktycznym wzroście rangi społecznych działaczy i uzyskiwaniu przez nich coraz lepszych wyników w pracy. A praca nie jest łatwa i nie może być łatwa ponieważ najczęściej obraca się w kręgu bardzo żywotnych spraw ludzkich.

Najlepszą tego ilustracją są działające przy radach Społeczne Komisje Pojednawcze, które w Sopocie mają szczególnie ważną rolę do spełniania. Między innymi dlatego, że bardzo duży procent mieszkańców w tym mieście ma lokale wspólne, co stwarza wiele nieporozumień czy wręcz tragedii. Mnóstwo takich właśnie spraw trafia do komisji, które zresztą notują już na tym polu spore sukcesy. **Nie wszystko jednak da się załatwić ugodowo, pojednawczo; bardzo często w ślad za tym musi iść działanie w kierunku zlikwidowania przyczyn zatargów. I tu właśnie najwięcej mają do powiedzenia organa wykonawcze.**

Trudności obecnych samorządów wynikają także i z tego, że większość ich członków to ludzie już starsi, zmęczeni. Młodych chętnych do tej pracy jest bardzo mało. Przy najbliższych wyborach do Rejonowych Komitetów Samorządów Mieszkańców (wybory do komitetów blokowych które teraz będą się nazywać obwodowymi już w większości się odbyły) i ten moment — jak podkreślano musi być wzięty pod uwagę.

(ad)

Prof. Leopold BORECKI

W dniu 9 czerwca br. zmarł w Sopocie ceniony przez młodzież i starsze społeczeństwo Wybrzeża pedagog i wychowawca prof. LEOPOLD BORECKI.

Pracę pedagogiczną rozpoczął jeszcze pod zaborem austriackim; nauczał biologii przez 55 lat. W Gdańsku wykładał od 1946 roku w VI Liceum Ogólnokształcącym, a następnie w liceum nr 1, gdzie pracował do roku 1960, kiedy to przeszedł na zasłużoną emeryturę. Pracy dydaktycznej jednak i wówczas nie przerwał, uczył nadal na półetatu do 80 roku życia.

Pozostawił po sobie w liceach trwałe pamiątki w postaci pięknie wyposażonych gabinetów przyrodniczych, które zorganizował od podstaw.

Profesor Leopold Borecki za swe zasługi odznaczony został Orderem Sztandaru Pracy II klasy, medalem 10-lecia Polski Ludowej i odznaką honorową „Za Zasługi dla Gdańska".

Cześć Jego pamięci!

O tym warto wiedzieć

PRAWA I OBOWIĄZKI małżonków w świetle przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego to temat prelekcji, która odbędzie się 13 bm. o godz. 17 w siedzibie Tow. Planowania Rodziny (Wrzeszcz, Jaskowa Dolina 4 II p).

WIECZORNICA krajoznawcza zorganizowana z okazji 100-lecia turystyki polskiej odbędzie się 13 bm. w Garnizonowym Klubie Mar. Woj. w Gdyni-Oksywiu. Początek o godz. 17. Zaprasza PTTK.

W KLUBIE MPiK w Gdańsku 13 bm. o godz. 19 — koncert z płyt stereo pt. „Morze w literaturze muzycznej".

ROZWAŻANIA o malarstwie współczesnym (1970—1973) to tytuł odczytu w jęz. francuskim, który wygłosi p. Bruno Koper, malarz, absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Paryżu w dniu 14 bm. o godz. 18 w sali Klubu Techniki i Racjonalizacji PKP w Gdyni (ul. Dworcowa 2). Organizuje: Zarząd Tow. Przyjaźni Polsko-Francuskiej w Gdyni.

Umieć nie zawadzi

W Klubie „Bursztynek" w Gdyni ostatnio podsumowano wyniki, ogłoszonego przez „Społem" konkursu pt „Racjonalne prowadzenie gospodarstwa domowego". W konkursie wzięło udział ponad 100 kobiet — członkiń WSS „Społem", które popisywały się umiejętnością oszczędnego gospodarowania, znajomością szerokiej tematyki z zakresu gospodarstwa domowego.

Na zdjęciu: jedna z uczestniczek konkursu Bożena Szyrkowicz pokazuje w jaki sposób można szybko i dokładnie naprawić uszkodzony sznur do żelazka czy innego elektrycznego urządzenia.

Fot. W. Nieżywiński

Jak się zmieni mapa miasta?

50 tysięcy izb mieszkalnych ma się zbudować w Gdyni w latach 1976—1980. Gdzie będą stały te domy, w jakich terminach zostaną zbudowane, jak przygotowane są tereny pod budownictwo wielorodzinne przewidziane na przyszłą pięciolatkę? — oto pytania, na które poszukiwano odpowiedzi w dyskusji na ostatnim posiedzeniu gdyńskiego Prezydium MRN.

Trzecia część domów, które zbuduje się w przyszłej pięciolatce, stanie w osiedlach rozpoczynanych przed rokiem 1975. A więc w osiedlach Kartuska i Bosmańska, na Obłużu Leśnym oraz Cisowa I i Witomino V. Gdzie zbudować pozostałe 33 tysiące izb? Czy w lansowanej tu i ówdzie teoryjce, że w Gdyni brakuje już terenów pod zabudowę, nie tkwi aby ziarenko prawdy?

Miejsca jest na szczęście dosyć. Po roku 1975 rozpocznie się w Gdyni budowę czterech wielkich osiedli mieszkaniowych, w których docelowo zamieszka ponad sto tysięcy osób. A więc obliczone na 12 tys. mieszkańców osiedla Cisowa II i III wyrosną w północno-zachodniej części Chyloni, między ulicami Chylońską i Czerwonych Kosynierów. Oksywie Górne, w którym zamieszka 30 tys. gdynian, położone będzie między ul. Zieloną a ul. Leszczynki, po obu stronach ul. Płk. Dąbka.

Wielki Kack, któremu poważną szansę rozwoju stworzyły decyzje o lokalizacji tam wielkiego przemysłu, pomieści w swoich osiedlach również 30 tys. ludzi. Wreszcie kolejny „trzydziestotysięcznik" — osiedle Orłowo-Kolibki, zlokalizowany będzie w obrębie ulic Wrocławskiej i Spółdzielczej.

Godzi się jeszcze wspomnieć o dwóch niewielkich kompleksach budynków, które przybędą Gdyni w następnej pięciolatce: osiedlu Zielonym, w obrębie al. Zwycięstwa, ul. Dzierżyńskiego i Redłowskiej oraz osiedlu Lelewela, które stanie w rejonie ulicy o tejże nazwie.

Przedstawione wyżej kierunki budownictwa mieszkaniowego w Gdyni kontynuują prowadzoną obecnie politykę inwestycyjną w zakresie uzbrojenia terenów. I tak do osiedla Oksywie Górne sieć ciepłownicza i kanalizacyjna doprowadzone będą do 1975 roku. Osiedla Cisowa II i III są w zasadzie przedłużeniem realizowanego teraz osiedla Cisowa I. W roku 1976 przystąpi się w tym rejonie do budowy nowego kolektora i przepompowni ścieków. Uzbrojone będą również lokalizowane tam obiekty przemysłowe: fabryka domów i zespół baz „Hydrobudowy".

Przy budowie Wielkiego Kacka wykorzystane będą magistralne sieci uzbrojenia realizowanego dla fabryki farb i lakierów. Budowana na potrzeby przemysłu sieć ciepłownicza obsłuży również osiedla Witomino V i Orłowo-Kolibki.

Podstawą wyjściową dla realizacji tych ambitnych planów budownictwa mieszkaniowego i programu budowy urządzeń w zakresie uzbrojenia terenu są inwestycje komunalne, przewidziane do realizacji jeszcze w tej pięciolatce. Terminowe oddawanie ich do użytku jest więc nakazem chwili.

wł

Przyczyna — zabytkowy hełm

Od wielu miesięcy rusztowanie opasujące wieżyczkę Ratusza Staromiejskiego przy ul. Korzennej w Gdańsku budzi zrozumiałe zainteresowanie czytelników: dlaczego tak długo trwają prace konserwatorskie?

Jak wynika z dokumentów znalezionych przez pracowników gdańskiego oddziału PKZ EUGENIUSZA ARENDTA i EUGENIUSZA SOBIERAJA podczas zabiegów konserwatorskich w ub. r., w latach 1708—1913 przeprowadzano prace nie naruszając autentycznego pokrycia wieżyczki z końca XVI wieku stanowiące jeden z nielicznie zachowanych zabytków tego rodzaju w Polsce.

Ponieważ konserwacją zabytków w metalu zajmuje się jedyna w kraju placówka PKZ w Warszawie dopiero w tym roku otrzymano ekspertyzę. Dzięki temu gdańscy konserwatorzy-blacharze pod nadzorem specjalistów z Warszawy przystąpili już do prac i prawdopodobnie do końca sierpnia br. nastąpi ich zakończenie.

Przyczyną jest więc nie opieszałość, ani zła wola, lecz TROSKA O ZACHOWANIE JEDYNEGO W GDAŃSKU AUTENTYCZNEGO HEŁMU Z KOŃCA XVI w.

H.

WPKGG informuje...

...że wprowadziło do sprzedaży w kioskach „Ruchu" karnety 10-przejazdowe w cenie ulgowej (po 5 zł) dla osób upoważnionych do opłat za przejazdy wg taryfy ulgowej: tramwajami w obrębie I linii i trolejbusami w obrębie 1 strefy; dla emerytów i inwalidów na całej linii. Karnety posiadają nadruk treści: „MZK Poznań seria Un 14 nr 000001/18000".

W kioskach sprzedaje się również karnety 10-przejazdowe w cenie 10 zł i 15 zł, karnety te są dogodne dla pasażerów gdyż nie posiadają określonego terminu ważności.

Komu bliska jest Gdynia...

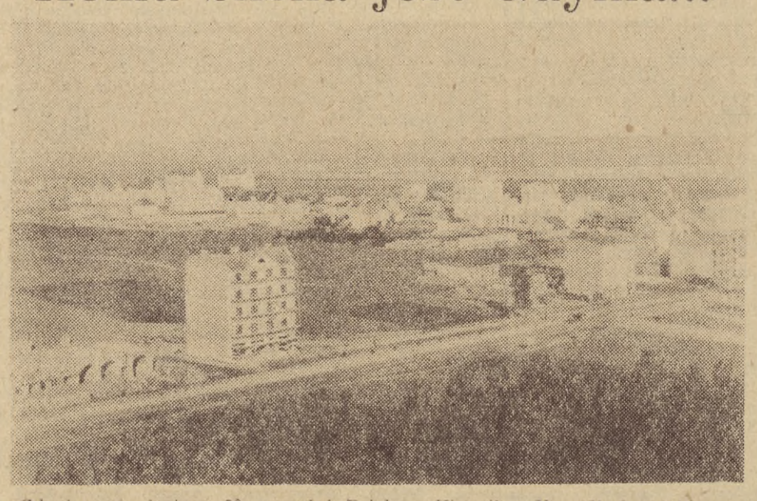

Gdynia ma dopiero 50 lat, w oczach historyków jest więc miastem młodym. Ale 50 lat to jednak szmat czasu, obejmujący wiele ważnych, czy interesujących wydarzeń.

Gdynianie (a może i nie tylko gdynianie?) wiedzą, że przy ul. Starowiejskiej 30 w małym domku, zamieszkiwanym ongiś przez Abrahama, mieści się DZIAŁ HISTORII MIASTA GDYNI. Dział ten zbiera eksponaty, zdjęcia, wydawnictwa, prasę itp., związane z dziejami miasta i portu.

Zbiory te są już dość bogate i udostępniane zwiedzającym. Ale mogłyby być jeszcze bogatsze, gdyby co starsi mieszkańcy Gdyni poszperali w swoich biurkach, szufladach, na strychu czy w piwnicy. Na pewno znalazłoby się tam wiele jeszcze pamiątek, cennych dla Działu Historii, a niszczejących w ukryciu.

Posiadane materiały warto by ofiarować, wypożyczyć, czy nawet w niektórych wypadkach sprzedać Działowi Historii miasta Gdyni. Dla chętnych podajemy numer telefonu: 21-90-73. Bliższych informacji udzielą pracownicy działu.

Na zdjęciu: taki w r. 1928 roztaczał się widok z Kamiennej Góry na budujące się miasto. Na pierwszym planie ulica Świętojańska.

Sprawy bezpieczeństwa w Trójmieście przedmiotem badań studenckich kół naukowych

Wczoraj odbyło się spotkanie kierownictwa Prokuratury Wojewódzkiej oraz członków Zarządu Woj. i Woj. Sądu Koleżeńskiego Socjalistycznego Zw. Studentów Polskich w Gdańsku.

Spotkanie, któremu przewodniczył prokurator wojewódzki mgr **Józef Żyta**, było poświęcone podsumowaniu dotychczasowej współpracy w zakresie prowadzenia akcji profilaktycznej i orzecznictwa w sprawach dotyczących środowiska studenckiego.

W czasie dyskusji ustalono dalsze formy wspólnego działania w zakresie podnoszenia kultury prawnej, podkreślając potrzebę przekazywania spraw o mniejszej szkodliwości społecznej do właściwości sądów koleżeńskich studenckiej organizacji.

Ponadto uzgodniono, że studenckie koła podejmą badania dotyczące bezpieczeństwa, porządku publicznego w Trójmieście oraz zagadnienia związane z wykroczeniami i przestępczością.

Czy musimy tak podróżować?

DOJEŻDŻAJĄC do pracy spędzam ponad dwie godziny dziennie w kolejce elektrycznej na trasie Wejherowo — Gdańsk. Okoliczność ta sprzyja nie tylko lekturze, ale także obserwacji współpasażerów. Niestety, nie ma dnia bez tzw. incydentów w czasie podróży. Wszelkie scysje i „krótkie spięcia", jakie wybuchają wśród pasażerów zwykło się zazwyczaj tłumaczyć panującym tłokiem, zmęczeniem ludzi, wracających z pracy i warunkami biometeo (b. modne!), które wzmagają nerwowość i drażliwość. A przecież niejednokrotnie jesteśmy świadkami niepo rozumień, a w kolejce jest luźno, pogoda, „jak rybie oko", a godzina zbyt wczesna, by już „padać na nos".

Nie mogę oprzeć się wrażeniu, że niektórzy ludzie po prostu nie wiedzą, jak należy się zachowywać np. w pociągu i że ktoś musi im to powiedzieć. Wbrew tradycyjnej, nie najmądrzejszej, lecz — niestety — głęboko w świadomości społecznej zakorzenionej formule etycznej, że dorosłych się już nie poucza i nie wychowuje. (Przypomnę, że np. pytania z zakresu savoir vivre'u kierują do „Przekroju" przeważnie ludzie dojrzali!). Jak z powyższego wynika, nie chodzi mi o sytuacje, które regulują przepisy i mandaty, lecz o prawa niepisane, zwyczajowe, których przestrzeganie gwarantuje to, co nazywamy kulturą podróży.

Często kością niezgody jest okno w przedziale. Gdy je ktoś uchyli — podnosi się alarm jednych, że wieje. Kiedy jest zamknięte — narzekają drudzy, bo się „duszą". Kompromis jest tu nieodzowny.

Niemało pasażerów wyciera zapocone szyby zasłonkami PKP. Ten nieelegancki gest jest także formą niszczenia dobra społecznego, choć nie tak drastyczną, jak porżnięcie nożem obić czy obrywanie metalowych pojemniczków na śmiecie.

Warto także pamiętać, że w kolejkach podmiejskich nie ma rezerwacji miejsc. Barykadowanie wolnych miejsc torbami, „bo koleżanki zaraz przyjdą, tylko wyskoczyły na peron po gazetę" jest uzurpowaniem sobie praw, jakie nam nie przysługują.

Z ubolewaniem konstatuję zanikanie pięknego zwyczaju ustępowania miejsca ludziom starszym. Myślę, że nie od rzeczy będzie przytoczyć tu komentarz na ten temat pewnego znanego mi młodzieńca:

— Kiedyś często to praktykowałem, ale wielu dorosłych nawet nie bąknęło zdawkowego „dziękuję", plasując się na moim miejscu. To zniechęca. Może warto wziąć pod uwagę wypowiedź młodego człowieka?

Postrachem spokojnych pasażerów są głośni rozmówcy. Ludzie ci zachowują się tak, jak gdyby byli sami w przedziale: w ogóle nie liczą się z otoczeniem. Pani Iksińska informuje nie tylko swoją sąsiadkę, ale cały przedział o tym, w jakim humorze był jej szef, czym naraziła się jej kadrowa i jakim draniem okazał się mąż pani Zyty po 20 latach pożycia. Budzi to niesmak innych współtowarzyszy podróży, a często także zniecierpliwienie tych, którzy chcą poczytać, zadumać się lub odpocząć.

We wczesnych godzinach rannych daje się zauważyć jeszcze jedno zjawisko. Oto osoby, które zbyt późno wstały i nie zdążyły się w domu „ochędożyć" — kończą poranną toaletę w kolejce: czeszą rozpylając łupież, doprowadzają do porządku garderobę, czyszczą paznokcie (!) itp.

Zbliża się lato, a wraz z nim plaga tranzystorowych aparatów radiowych, także w pociągach. Niechaj nie ryczą, a grają (jeśli już muszą w miejscach publicznych). O tym, jak perfidnym narzędziem może stać się przenośne radyjko w rękach chuliganów świadczyć może scena, która rozegrała się niedawno w kolejce elektrycznej na odcinku Chylonia — Rumia. Młoda konduktorka poprosiła grupkę wyrostków o okazanie biletów. A ci — zamiast dopełnić tej powinności — zagłuszają ponawiane kilkakrotnie wezwanie urzędniczki PKP nastawionym na cały regulator tranzystorem, który podtykają jej pod nos. Dopiero interwencja innych pasażerów położyła kres chamstwu.

Ale tego typu przykłady wykraczają poza intencje niniejszego felietonu i zasługują już na mandaty.

R. GDANIEC-OSOWICKA

Co, gdzie, kiedy?

Teatry

GDAŃSK, Opera, Borys Godunow, g. 19. **Teatr „Wybrzeże",** Gra miłości i przypadku, g. 19.

SOPOT, Kameralny, Krosienka, g. 19.

GDYNIA, Muzyczny Pan Zagłoba, g. 19.15.

ELBLĄG, Teatr im. S. Jaracza, Sen srebrny Salomei, g. 19.

Muzea

W Gdańsku Narodowe — g. 9—14; Morskie — g. 10—16; Archeologiczne — g. 10—15; Historii Miasta Gdańska — Ratusz Główny — g. 10—16; Etnograficzne — Pałac Opatów w Oliwie — g. 9—15.

W Gdyni Marynarki Wojennej (bulwar szwedzki) — g. 10—17; Okręt „Burza" (basen nr 1) — g. 10—17; Oceanograficzne i Akwarium Morskie MIR — g. 11—18.

W Helu Rybołówstwa — g. 10—17.

W Malborku Zamkowe — g. 10—17.

W Kwidzynie Zamkowe — g. 9—15.

W Sztutowie Stutthof — g. 8—18.

W Wejherowie Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej — g. 10—18.

We Wdzydzach Kaszubski Park Etnograficzny — g. 10—17.

W Elblągu muzeum czynne w godz. 10—17.

Kina

GDAŃSK, Leningrad, Jeźdźcy, USA, od 16 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. **Kameralne,** Nie lubię poniedziałku, pol., od 11 l., g. 15; Na rabunek, radz., od 14 l., g. 17.30, 20. **Kosmos,** Błąd szeryfa, NRD, od 14 l., g. 16; Narkomani, USA, od 16 l., g. 18, 20. **Drukarz,** remont, **Gedania,** Małżonkowie roku II, fr.-rum., od 14 l., g. 16, 18, 20. **Piast,** Tydzień szaleńców, rum., od 16 l., g. 15.30, 17.30; Pojedynek w słońcu, USA, od 16 l., g. 19.30. **Przyjaźń,** Barwy ziemi, radz., od 14 l., g. 15.30, 17.45, 20. **Watra — Dom Harcerza,** Śmierć na zakręcie, NRD, od 14 l., g. 16; Bądź w porcie nocą, USA, od 14 l., g. 18. **Żak-studyjne,** Przez pustynię, USA, od 16 l., g. 16, 18, 20.

WRZESZCZ, Bajka, Jedynym wyjściem jest śmierć, kanad., od 16 l., g. 10, 12, 14, 16, 18, 20. **Tramwajarz,** Czarci żleb, pol., od 12 l., g. 16; Michał Strogow — kurier carski, bułg., od 16 l., g. 18, 20.

NOWY PORT, I Maja, Max i ferajna, fr., od 16 l., g. 16, 18.05, 20.10.

OLIWA, Delfin, Pierre i Paul czyli życie na raty, fr., od 16 l., g. 15.45, 18, 20.15.

SOPOT, Bałtyk, Shalako, ang., od 14 l., g. 15.30, 17.45; Mężczyzna, który mi się podoba, fr., od 16 l., g. 20. **Polonia,** Układ, USA, od 18 l., g. 15, 17.30, 20.

GDYNIA, Warszawa, Wynajęty człowiek, USA, od 16 l., g. 11, 13.15, 15.30, 17.45, 20. **Goplana,** Motyle, pol., od 11 l., g. 10, 12, 14, 16, 18; Rewizja osobista, pol., od 18 l., g. 20. **Atlantic-studyjne,** Pan Hulot wśród samochodów, fr., od 11 l., g. 15.30, 17.45; Sindbad, węg., od 16 l., g. 20.

ORŁOWO, Neptun, Kapitan, bułg., od 9 l., g. 15; 100 karabinów, USA, od 16 l., g. 17, 19.

OBŁUŻE, Marynarz, Dom państwa Borles, fr., od 14 l., g. 17, 19.

CHYLONIA, Promień, Zawodowcy, USA, od 14 l., g. 11, 13.15, 15.30, 17.45, 20.

RUMIA, Aurora, Czterej pancerni i pies, III cz., pol., od 7 l., g. 16; Walter broni Sarajewa, jug., od 14 l., g. 18, 20.

ŚWIBNO, Barkas, niecz.

MAŁY KACK, Jagienka, niecz.

OKSYWIE, Mewa, Człowiek stamtąd, radz., od 14 l., g. 19.30.

Radio

ŚRODA

PROGRAM I

8.05 — Rytmostopem po kraju i świecie. 8.30 — Studio Młodych. 8.35 — Transkrypcje i parafrazy. 9.05 — Muzyka i aktualności. 9.30 — Gwiazdy polskich estrad. 10.15 — Z nagrań orkiestry pod dyr. Stefana Rachonia. 10.50 — Kronika sportowa. 11.00 — Miniatury rozrywkowe. 11.15 — Naukowcy rolnikom. 11.30 — Koncert chopinowski. 12.05 — Dźwiękowy plakat reklamowy. 12.20 — Moto-sprawy. 12.35 — Rytm, taniec, piosenka. 13.10 — Korespondencja z zagranicy. 13.15 — Rytm, taniec, piosenka. 14.05 — Kalendarz Nauki Polskiej. 14.10—14.55 — Program nocny.

PROGRAM III

8.00 — Ekspresem przez świat. 8.05 — Mój magnetofon. 8.30 — Program dnia. 8.35 — Beat w stylu sweet. 9.00 — Jak tu cicho o zmierzchu. 9.10 — Maurycy Ravel — Sonata. 9.30 — Nasz rok 73. 9.45 — Przedstawiamy Ruth Brown. 10.00 — Pocztówka dźwiękowa z Leningradu. 10.15 — Lekcja języka niemieckiego. 10.30 — Ekspresem przez świat. 10.35 — Przebój za przebojem. 11.05 — „Zaklęty dwór". 11.35 — Disneyland na jazzowo. 11.45 — Pożegnanie z bronią. 11.57 — Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 — Z kraju i ze świata. 12.20 — „Valium". 12.25 — Za kierownicą. 13.00 — Na białostockiej antenie. 15.00 — Ekspresem przez świat. 15.05 — Program dnia. 15.10 — Szkoła bossa-novy. 15.30 — Herbatka przy samowarze. 15.50 — Co kraj — to instrument. 16.05 — Źli nie umierają. 16.15 — W kręgu jazzu. 16.35 — 600 sekund dla Vaclava Neckarza. 16.45 — Nasz rok 73. 17.00 — Ekspresem przez świat. 17.05 — „Jak tu cicho o zmierzchu". 17.15 — Mój magnetofon. 17.40 — Pisarz miesiąca. 18.00 — Piosenki z różnych obrotów. 18.20 — Miniatury filmowe W. Parzyńskiego. 18.30 — Polityka dla wszystkich. 18.45 — „Summertime". 19.00 — Ekspresem przez świat. 19.05 — „Kuzynka Bietka" H. Balzaka. 19.35 — Muzyczna poczta UKF. 20.00 — Reminiscencje muzyczne — Rachmaninow. 20.45 — Teatrzyk „Zielone oko". 21.10 — „Pod Egidą" Kofty, Pietrzaka, Stanisławskiego. 21.30 — Suita jazzowa na tematy egzotyczne. 21.50 — Opera tygodnia — G. Verdi „Falstaff". 22.00 — Fakty dnia. 22.08 — Gwiazda siedmiu wieczorów — Josè Feliciano. 22.15 — Trzy kwadranse jazzu. 23.00 — Bukiet kwiatów polskich.

Telewizja

ŚRODA

PROGRAM I

9.25 — „Chłopcy" — film TVP (kolor).
11.25 — „Dacia opus 1300" — film dokumentalny produkcji TV Rumuńskiej.
16.25 — Program dnia.
16.30 — Dziennik TV.
16.40 — Dla młodych widzów: „Polonezem" dookoła świata — rejs widziany z lądu — cz. I pt. „Wywrotki".
17.10 — Dla dzieci: „Małe kino".
17.35 — Informacje, towary, propozycje.
17.55 — „Sylwetki X Muzy" — Andrzej Szalawski.
18.25 — „PANORAMA" — MAGAZYN INFORMACYJNY Z GDAŃSKA.
18.45 — „Perspektywy techniki" — reportaż z MTP.
19.20 — Dobranoc „Leśna gazetka" (Ryba Ernestyna chce żyć na suchym lądzie) — kolor.
19.30 — Dziennik TV.
20.15 — „Czas śmierci" — film produkcji angielskiej z serii: „Święty" — kolor.
21.05 — Świat i Polska — program publicystyczny.
21.45 — Z CYKLU: BALET — ODC. IX „OD ODETTY DO ODETTY". SCENARIUSZ JANINA JARZYNÓWNA-SOBCZAK I ANDRZEJ ŻUROWSKI. REŻYSERIA I PROWADZENIE — JANINA JARZYNÓWNA - SOBCZAK REŻ. TV — MARIAN LIGĘZA. SCENOGRAFIA — BRUNO SOBCZAK. KIER. MUZYCZNE — WANDA OBNISKA. TAŃCZĄ — OLGA SAWICKA I IZABELLA KWIECIEŃ (Z GDAŃSKA).
22.25 — Dziennik TV.
22.40 — Dzień Olimpijczyka (z Berlina) Międzynarodowy mityng LA i wiadomości sportowe.
23.15 — Program na czwartek.

PROGRAM OŚWIATOWY

10.55 — Dla szkół: Historia dla klas V — Zabytki naszej kultury.
12.45 — TTR: Zoologia — lekcja 15.
13.25 — TTR: Hodowla zwierząt — lekcja 13.
14.00 — Z cyklu: Wybieramy zawód (z Katowic).
15.20 i 23.20 — PTV: Matematyka kurs przygotowawczy — Zadania egzaminacyjne — cz. I. Wykł. prof. dr Czesław Ryll — Nardzewski (z Wrocławia).
15.55 i 23.55 — PTV: Matematyka kurs przygotowawczy — Zadania egzaminacyjne — cz. II. Wykł. prof. dr Czesław Ryll-Nardzewski (z Wrocławia).

PROGRAM II

16.40 — Program dnia.
16.45 — „Nasze recenzje".
17.00 — (Świat w kamerze naszych reporterów) filmy Tele-Aru: 1) „Antki nad Sudanem", 2) „Między Saharą a Nilem".
17.30 — „Motoryzacja po polsku" (Reporterski Klub Czterech).
18.00 — „Najmłodsi wykonawcy muzyki współczesnej" (Perspektywy muzyki) udział biorą uczniowie Państwowej Podstawowej Szkoły Muzycznej nr 1 im. Emila Młynarskiego w Warszawie oraz nauczyciele i polscy kompozytorzy.
18.45 — Język francuski — lekcja 43 cz. II.
19.20 — Dobranoc (kolor).
19.30 — Dziennik TV.
20.15 — „A la Espanola" — program TV hiszpańskiej.
21.10 — 24 godziny (kolor).
21.20 — Teatr „Kobra" Francis Durbridge „Harry Brent" odc. II. Przekład — Kazimierz Piotrowski, reż. Andrzej Zakrzewski — powt. 8. VI 1973 r.
22.25 — Język rosyjski — powt. lekcji 36 (ostatniej) — Katowice.
22.55 — Program na czwartek.

Apteki

STALE DYŻURY NOCNE (od godz. 21.00 do 8.00)

Apteka nr 7. — GDAŃSK ul. Kartuska 17; apt. nr 21 — GD.-ORUNIA, ul. Jedności Robotniczej 111; apt. nr 60 — GD.-STOGI ul. Hoża 12; apt. nr 4 — GD.-NOWY PORT, ul. Oliwska 83/4; apt. nr 71 — GD-WRZESZCZ, al. Grunwaldzka 126; apt. nr 89 — GD.-PRZYMORZE, ul. Piastowska 96a, apt. nr 15 — SOPOT, ul. Boh. Monte Cassino 21; apt. nr 20 — GDYNIA-ORŁOWO, ul. Boh. Stalingradu 66 (dodatkowo w niedziele i święta od 10 do 14).

STALE DYŻURY NOCNE ORAZ W NIEDZIELE I ŚWIĘTA

Apteka nr 86 — GDAŃSK al. Zwycięstwa 49 (budynek Pogotowia Ratunkowego — leki gotowe); apt. nr 13 — GDYNIA, ul. Starowiejska 34.

Wszystkie w dni wymienione apteki realizują recepty na środki odurzające.

Szpitale

OSTRY DYŻUR

W Gdańsku: Szpital Wojewódzki, ul. Świerczewskiego 1/7.

* * *

Wojewódzka Poradnia Chorób Skórno-Wenerologicznych w Gdańsku ul. Długa 84/85 czynna całą dobę.

TELEFON ZAUFANIA

Anonimowy Przyjaciel — 31-00-00 w godz. 16—6.

„DZIENNIK BAŁTYCKI", Gdańsk, Targ Drzewny 3-11. Skrytka pocztowa nr 419. 80-958 Gdańsk 1 ■ TELEFONY: centrala — 31-50-41, sekretariat redakcji 31-35-60, dział miejski 31-45-17, dział gosp.-morski 31-53-28 dział terenowy 31-20-27 sekretarz redakcji 31-27-33 „Śmiało i szczerze" 31-20-82 hala maszyn 31-26-51 inne działy łączy centrala. Redakcja nocna 31-05-71 ■ Biuro Ogłoszeń, Gdańsk Targ Drzewny 3/11, tel. 31-35-80; Gdynia 10 Lutego 10, tel. 21-75-79 Obwodowy Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny ■ ODDZIAŁ REDAKCJI W ELBLĄGU ul. Grunw